NUMER 120.

DZIENNIK POWSZECHNY

18/30 Maja 1862 r.

BIURO REDAKCJI:
Krakowskie-Przedmieście
Nr. 415.

Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się.

Pismo Urzędowe, Polityczne i Naukowe.

PRENUMERATA:
w Biurze Redakcji
Nr. 415.

Oraz na wszystkich Stacjach Pocztowych w Cesarstwie i Królestwie.

Prenumerata w Warszawie:
Rocznie Rs. 8.—Półrocznie Rs. 4.—Kwartalnie Rs. 2.
Miesięcznie kop. 67.—Nr. pojedynczy kop. 5.

Piątek, 30 Maja 1862.

Prenumerata na Prowincyi:
Rocznie Rs. 9 k. 20.—Półrocznie 4 k. 60.—Kwartalnie 2 k. 30.
Za przesyłkę w kopertach Kwartalnie Rs. 1.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

W wykonaniu Najwyższego Ukazu, powierzającego odtąd Zarząd miast głównemu kierunkowi Rad miejskich, zebrali się d. 27 Maja w sali posiedzeń Magistratu, zaproszeni przez prezydenta miasta obywatele, większością głosów przez zgromadzenia wyborcze powołani, dla dopełnienia prawem przepisanych formalności, celem ostatecznego uorganizowania Rady miejskiej tutejszej stolicy.

W liczbie zebranych znajdowało się 15 obecnych w Warszawie członków Rady i 16-ty W. Konstanty Rudzki, powołany w zastępstwie W. Fronckiewicza Augusta, dla podeszłego wieku, tych obowiązków przyjąć nie mogącego.

W ścisłem zastosowaniu się do litery prawa, zgromadzeni rozpoznali prawność wyborów wszystkich 24 członków Rady miejskiej, wybor legalnym uznawszy.

Na trzymającego pióro powołano W. Henryka Krajewskiego. Oznaczono na perjodyczne narady dnie Środy i Soboty każdego tygodnia.

W końcu prezydent ogłosiwszy Radę miejską za uorganizowaną i prawnie narady rozpoczynającą, w przemowie swej, rzucił zarys główny Zarządu miasta, któren stanowiąc piękny program przyszłej administracji Miasta Stołecznego Warszawy, nie bez zainteresowania przez publiczność przyjętym zostanie. Dla tego, przemowę tę dosłownie powtarzamy.

„Ogłaszając Radę Miejską miasta Stołecznego Warszawy za uorganizowaną i posiedzenia jej otwarte, niech mi wolno będzie przedewszystkiem powitać Panów i objawić uczucie głębokiej radości, jakiej doznaję w chwili, która w końcu urzeczywistniając Wolę Monarchy, wprowadza ostatecznie do Administracji Miejskiej, tak stanowczy dla jej pomyślności żywioł Obywatelski.

Odtąd majątek miejski ma być rozwijanym i kontrolowanym przez Obywateli miejskich, którzy z własnego mienia zasilając go corocznie licznemi ofiarami, najmocniej są interesowanymi tak w wyborze warunków dla zapewnienia mu kwitnącego stanu, jak niemniej w najtrafniejszem użyciu na cele, do których głównie miasta są powoływane, mogące zapewnić należyty wzrost handlu, przemysłu, fabryk i rękodzieł.

W tych tak przeważnych dla naszego miasta okolicznościach, powołany z Woli Najwyższej na reprezentanta przy Was Władzy Rządowej i za pośrednika Waszego u Rządu, mającego bronić praw Waszych, przewodniczenie w naradach Radzie Miejskiej uważam za najpiękniejszą atrybucję Prezydenta, i silnie przejęty zaszczytem, jaki ztąd spłynął na mnie, niemniej dobitnie pojmuję ważność przyjętych obowiązków, które mimo znanych mi trudności, mam mocne postanowienie spełnić pożytecznie dla ogółu. Narady zaś Wasze Panowie, przekonany jestem, odznaczą się gruntowną znajomością przedmiotów, zgłębianych bezstronnie, z dokładnem poczuciem licznych i ważnych przeciwności, z jakiemi przyjdzie nam walczyć, a które jedynie tylko postępowaniem równie wytrwałem jak umiarkowanem ostatecznie pokonać się dadzą.—Jak zaś w stosunkach ekonomicznych Warszawa reguluje ruch przemysłowy całego kraju, tak podobnież działania Miejskiej jej Rady staną się wzorem i nauką dla wszystkich Rad Municypalnych; — tą to drogą owoce Waszego pracowitego poświęcenia, spożytkowane zostaną dla pomyślności całego kraju.

Nim przystąpicie Panowie do systematycznego rozwijania działalności Rady Miejskiej, winienem pierwej objaśnić Wam sposoby zapatrywania się mojego na środki ulepszenia Administracji Miejskiej, które głównie w następujących trzech kardynalnych upatruję warunkach:

1) Zapewnienie Władzom Miejskim możności swobodnego działania w zastosowaniu raz przez Rząd przyjętych i do wykonania wskazanych zasad administracji i wszelkich interesów z potrzeb miejscowych wypływających.

2) Powołanie do urzędów miejskich ludzi zdolnych świadczenia usług i zapewnienia tej opieki miejskiemu majątkowi, potrzebom i osobom, jakiej ich dobro wymaga, i której mają najsłuszniejsze prawo żądania od Władzy.

3) Rozwijanie w najobszerniejszych rozmiarach opieki nad interesami miasta, nieograniczając się znanemi bieżącemi potrzebami, lecz w nieustannej pieczołowitości o wzrost jego zamożności, pobudzanie i wywoływanie wszelkich interesów, teraźniejszą lub przyszłą pomyślność Warszawy zapewniających.

Co do pierwszego warunku, nadania Władzom Miejskim możności swobodnego działania, w nim należy odróżnić kierunek zarządzającej Władzy i szafowanie funduszami. Władza zarządzająca, polegająca na stopniowaniu atrybucji Władz, oznaczeniu stosunku jednej względem drugiej, stanowi prerogatywę Rządu krajowego. Wyrzeczenie o potrzebie różnych urzędów i liczbie urzędników do wyrabiania prac biurowych powoływanych, w każdym zarządzie jest jedną z ważniejszych atrybucji Władzy. Porównanie przedmiotów pracy z umiarkowanemi siłami człowieka, wskazuje stosunek, w jakim liczbę osób do zamierzonych działań dobierać należy. Jeżeli obszar czynności załatwia zbyt mała liczba urzędników, wyradzają się ztąd opóźnienia, zaległości, pomijanie instrukcji, a w następstwie niedokładności administracji i straty publiczne. Jeżeli przeciwnie do jednego przedmiotu zbyt wiele osób wpływa, zwłoka i zaniedbanie w interesach pochodzić będzie ze spuszczania się jednych na drugich, z nieporozumień ztąd częstych, a położenie takie obciąża zawsze publiczne dochody niepotrzebnémi wydatkami. Ani więc powinno być zbyt mało, ani zbyt wiele, jest to najtrudniejsza w praktyce miara, zależna od wielu względów, mianowicie od trafnego użycia formalności, aby drobne interesa bez obszernych korespondencij załatwiane były, a ważniejsze chociażby drogą dłuższą po dokładnej dopiero rozwadze stanowiono;—roztropny taki wybór, będzie owocem zdrowego rozsądku ciągłem doświadczeniem wspieranego. Porządek jest duszą wszechrzeczy, — gdzie wiele zachodzi przedmiotów, tam prostszym i łatwiejszym sposobem podzielić je wypada, aby nad każdym podejmowane były równe starania bez wyłącznego przywiązywania się do jednych kosztem drugich, i aby wszystkie powiązane pośredniemi ogniwami, do wytkniętego doprowadzały celu, i dla tego urzędy w działaniach swoich tak skombinowane być muszą, ażeby wspólną pomocą do ogolnego dobra zmierzały. Osoby u steru Władzy postawione, obeznane z ogółem potrzeb ich zarządowi i opiece powierzonych, najdokładniej ocenić i ustanowić potrafią liczbę potrzebnych w dokładnej administracji urzędów i urzędników, i wzajemne ich stosunki trafnie tylko oznaczyć mogą.

Wszakże ażeby Władza, nad powierzonemi jej interesami należytą opiekę rozciągnąć mogła, musi w obrębie jej administracji spoczywać główny kierunek wszelkich potrzeb i środków, od rozwinięcia których społeczna pomyślność, wygoda lub przyjemność, w danym zakresie zależeć może, tak, ażeby zarząd mający obowiązek wyszukiwania ulepszeń swej administracji, mógł we wszelkich jej gałęziach swobodnie posiadanemi środkami spełniać takowe, fundusze potrzebne obmyślać, koszta spłacać, kierunek techniczny prowadzić, ulegając tylko w swych działaniach przepisom Rządowym, główną kontrolę i nadzór nad wypłatami i robotami publicznemi stanowiącym; — dla tego też administracyjne atrybucje Magistratu przywrócono do tych prerogatyw, jakie mu postanowienie Księcia Namiestnika z dnia 10-go Lutego 1816 r. nadało, ze zmianami z postępem czasu koniecznemi, a mianowicie wywołanemi prawami Rady Miejskiej.

Stan funduszów, miara bogactwa miejskiego, które zabiegła administracja ma zadanie zamieniania w źródło rozlewające zarodki obecnej i przyszłej pomyślności miasta, zapewnie stanie się przedmiotem najtroskliwszej Waszej pieczołowitości. Formowanie etatu dochodów i wydatków Kasy Miejskiej, należy do najważniejszych atrybucij Rady Miejskiej i przedstawia Wam Panowie, obszerne pole ogarnienia wnioskami wszelkich ulepszeń, dla zwiększenia zasobów majątkowych miasta.

Pierwszy etat z pod Waszego układu wyjść mający, będzie obowiązującym na rok 1863,— jeszcze pozostaje długi przeciąg czasu dla jego ułożenia,—termin do przedstawienia Władzy oznaczonym będąc na miesiąc Październik. Tymczasem zaprosiłbym Was do sprawdzenia za pomocą powołanych z Waszego grona sześciu Delegacij, położenia obecnego funduszów i administracji miejskiej, proponując dla każdej następujący podział przedmiotów:

dla Delegacji pierwszej,

Ułożenie ogólnego obrazu dochodów i ciężarów gruntowych i tym celem sprawdzenia opłaty kominowej, latarniowej, brukowej, kanałowej, szarwarkowej, wodociągowej, kwaterunkowej z posesij, klasycznej z posesij.

dla Delegacji drugiej,

Ułożenie ogólnego obrazu ciężarów niestałych i tym celem sprawdzenia opłat: kanonów, czynszów, dzierżaw i dochodów z gruntów i domów miejskich, prowizij od kapitałów miejskich, rogatkowego, konsensowego od trunków krajowych, konsensowego od trunków zagranicznych, wpływów z opłat od rzezi bydła, kanonów od zarobkowań, klasycznego od zarobkowań, kwaterunkowego od zarobkowań.

dla Delegacji trzeciej,

Sprawdzenie: — dochodu z egzekutnego, instytucji lombardowej, Kasy pożyczkowej na kupno bydła; koszta: na bruki, ogrody publiczne, mostki, pompy, kanały, okopy, na utrzymanie mostu łyżwowego, na oświecenie miasta gazem, na wodociągi miejskie.

dla Delegacji czwartej,

Sprawdzenie:— prowizij od kapitałów, pod opieką miasta zostających, funduszu budowlanego; opłat: od służących za zmianę służby, od uczniów Szkoły Rabinów, od Starozakonnych na utrzymanie szkółek elementarnych, biletowego od Starozakonnych, administracji dozorów kościelnych i służby pogrzebowej.

dla Delegacji piątej,

Rozpoznanie kosztów: na administrację miasta, na utrzymanie Policji, Straży ogniowej, Służby Lekarskiej, Żandarmerji, Odwachów, pensje emerytalne, na Zakłady, Instytuta i Szpitale.

dla szóstej Delegacji,

Rozpoznanie: administracji domami miejskiemi, Zamkiem Królewskim, Pałacem Brühlowskim, Teatrem, ogólnej administracji powinnością kwaterunkową, kompetencje, długi miasta, kredyta do dyspozycji Władz wyższych.

Szczegółowe sprawozdania tych Delegacij, składane na ogólnych zebraniach Rady Miejskiej, dokładnie stan majątku miejskiego, zasoby i potrzeby administracji miasta objaśnią, i na takich gruntownych pewnych danych, będziecie w stanie z zupełną znajomością rzeczy, przystąpić do ułożenia planu ogólnej administracji i odpowiedniego etatu dochodów i wydatków Kasy Ekonomicznej.

Nadzwyczajne w nieograniczonych perjodach, w ciągu roku dopełniane rewizje Kas Miejskich, przez wybieranych z grona Waszego Członków, pomyślnieby wpłynęły na moralną stronę tej służby,—nie wątpię też, że od podobnej czynności nie zechcecie się wyłączać;—obecnie zaś wnoszę, ażeby nadzór Wasz nad funduszami miejskiemi, rozpoczęty został sprawdzeniem stanu Kas Miejskich i innych własności miasta, i tym celem na mocy art. 33 Prawa z dnia 24 Maja (5 Czerwca) r. z. o Radzie Miejskiej, zapraszam Panów, do wyznaczenia Delegowanych dla dopełnienia rewizji: Kasy Głównej Ekonomicznej, Kasy Poborowej Pomocniczej, Kasy opłaty klasycznej i dochodu pokładnego, Kasy i Składu Lombardu, Kasy poboru biletowego, Kasy i Urzędu Miar i Wag,— sprawdzenia inwentarza służby pogrzebowej i nadzoru Cmentarza Powązkowskiego, rewizji ruchomości Gmachu Ratuszowego.

Służba Kasowa skoncentrowana przy Magistracie, w następstwie wzrostu dochodów, nieskończonego prawie rozdrobnienia pozycij szczegółowych opłat, musiała zostać zasiloną trzema Kasami pomocniczemi, inaczej bieg jej fizycznie stawał się niepodobnym. Wszakże tym sposobem nie można było jeszcze pokonać nieuniknionych niedogodności, nie tyle już dla służby, jak dla samych kontrybuentów, wynikających ze zbytniej koncentracji z całego miasta wpływów, w jednem miejscu zbieranych. Drobni Kontrybuenci z odległych ulic przybywając do Kas ratuszowych, oprócz znakomitego utrudzenia i straty czasu, bardzo często dla odległości położenia, zgłaszają się z opłatą po godzinach poborowych, w chwilach, gdy urzędnicy Kasowi, stosownie do regulaminu Kasowego, zamknąwszy pobory dzienne, zajęci są obliczeniem i ustanowieniem dziennego stanu Kasowego. Tym sposobem Kontrybuenci zniewoleni zostają do powtórnego a często i potrójnego odbywania odległej drogi, straty znakomitego czasu, odrywania się od zwykłych familijnych lub zarobkowych powołań, co wszystko połączonem być musi ze szkodą nader dotkliwą dla ludności, po większej części środki utrzymania swego na dziennym zarobku opierającej. Tym to tak znacznym dla mieszkańców miasta niedogodnościom koniecznie zaradzić wypada przeniesieniem Kas pomocniczych w liczbie przynajmniej czterech, w cztery najodleglejsze punkta miasta, któreby wpływy swoje kilka razy w tygodniu przelewały do Głównej Kasy Ekonomicznej, umieszczonej przy Magistracie w gmachu Ratuszowym.

W kolei właściwych zatrudnień przyjdą pod Wasze zatwierdzenia rozkłady na szczegółowych kontrybuentów różnych opłat miejskich. Wszelkie nakładania podatków na przedmioty stanowiące produkcję handlu, rękodzieł, rzemiosł i w ogóle przemysłu, krępują wzrost miast, nie dla tego ażeby mieszkańcy miast mieli być wolnymi od ponoszenia ciężarów publicznych, lecz głównie dla tego, że ten ciężar do przedmiotu przemysłowego jest zastosowanym. Dla pomyślności naszego miasta byłoby pożądanem, ażeby do podatku tylko konsumcyjnego można było ograniczyć ciężar zarówno wszystkie klasy ludności miejskiej dotykający, a wszelkie inne opłaty wyłącznie regulować do nieruchomej własności. Pod żadnym względem podatek szkodzić nie powinien produkcji, ani wstrzymywać jej wzrostu; dokładnie więc zbadać wypada, jak daleko przedmiot jaki podatkiem obłożonym być może i że tylko pewną część czystego dochodu dotyka, nieścieśniając dobrego mienia opodatkowanych.

Jeżeliby podatek dotykał kapitały podatkujących wysuszyłby w końcu samo źródło podatkowania, niszcząc zarobki i wstrzymując wzrost ludności. Należy zawsze opinję opodatkowanych pozyskać, dla opłat, użytecznością i sprawiedliwością celów, dla których bywają nakładane, a im prędzej administracja umie zwracać w obieg publiczny pieniądze z podatków zebrane, tem więcej ułatwia podatkującym następne opłaty. Sposób poborów nie powinien być przykrym, a tem mniej dokuczającym,—im protszy i tańszy, tem dla podatkujących znośniejszy, a dla funduszów publicznych pożyteczniejszy.

W liczbie miejskich tutejszych opłat, znajdują się jeszcze niektóre, oparte na dawnych zwyczajach i przesądach, dzisiejszemi wyobrażeniami cywilizacji potępione, mamy obowiązek nadania im podstawy więcej odpowiadającej słuszności i prawdziwej potrzebie; w rzędzie takich mieszczą się: opłata koszernego od rzezi bydła i opłata biletowego pobierana od Starozakonnych chwilowo w Warszawie przebywających.

Gruntowniejsze zbadanie i rozbiór tych wniosków, polecam Waszej światłej o ogólne dobro miasta troskliwości, w której potraficie zapewne panowie wynaleść zasady opodatkowania miejskiego, stanowiące ulgę dla ogółu, uproszczające formalności poborowe i przedstawiające zupełną pewność dla miejskich dochodów.

Rozbierając następnie warunek drugi, jaki powyżej dla ulepszenia służby miejskiej przywiodłem, upatrywany w powoływaniu na urzędy miejskie ludzi zdolnych świadczenia miastu koniecznych usług i opieki, należy mi objaśnić, że go więcej pojmuję pod względem moralnym jak inteligencyjnym; prędzej znaleść można uspsobienie naukowe, zdolności praktyczne długą i wytrwałą pracą nabyte, jak zaparcie się samego siebie dla dobra bliźnich. Utrzymywanie względów moralnych w stosunkach publicznych miejskiej ludności, nie polega wyłącznie na podobnych zdolnościach osób powoływanych do jakiejkolwiek władzy, również ona zależy od skłonności procederzystów, handlujących lub różnemi drobnemi usługami miejskiemi frymarczących; złe usposobienie tej klasy przedsiębierców, sprowadza miastu ważne straty, dotkliwe bardzo niezamożnej a najliczniejszej ludności; z tego to źródła wypływają nieustanne narzekania na nadużycia spełniane w jatkach, szynkach, straganach, targach i t. p. Władza mimo nieustannych wysileń, jest bezwładną dla usunięcia skutków takowego położenia, którego szkodliwy pierwiastek wyrobiony na tle moralnem, jedynie tylko moralnem lekarstwem uleczonym być może. Te zaś środki moralne w gronie Rady Miejskiej i stanu obywatelskiego głównie znajdujemy.

Dla tego Panowie, niechciejcie dobroczynne Wasze dla miasta usługi, ograniczać wyłącznie na pracach biurowych, lecz niech troskliwe Wasze oko, w każdym zakątku siedzib miejskich, rozciągnie opiekę Ojcowską nad tą liczną ludnością, która najwięcej fizycznie i moralnie cierpiąc, tem właśnie cierpiącem położeniem, najbardziej pozbawioną zostaje zdolności użalania i upominania o wyrządzone krzywdy. Częsta obecność Wasza na targach, w jatkach i innych miejscach przekupu miejskiego, dozór jakibyście przyjąć raczyli sami, czyli też za przyzwaniem w pomoc współobywateli, nad publicznym ruchem ludności miejskiej, nadzwyczajnieby ulepszył tak ujemną stronę jego usposobienia. W tych okolicznościach składane mi objaśnienia, uwagi i wnioski, odbierałbym z uczuciem uwielbienia dla Waszego Obywatelskiego poświęcenia, które stanowiąc wzór do naśladowania, zawsze znalazłoby—mnie gotowym do spożytkowania prac Waszych, z największem dobrem służby miejskiej.

Prawo Municypalne upoważnia Radę Miejską do stanowienia kwalifikacji osób w służbie miejskiej urzędujących; — tym sposobem posiadacie Panowie zdolność, zapewnienia administracji miejskiej najważniejszego dla jej pomyślności warunku, polegającego na usposobieniu osób, nadzór, obrot majątku i interesów miejskich, przedstawiających.

Prawdy ogólne raz odkryte w nauce administracji, nie powinny być żadnemu z nich obcemi, zastosowanie zaś onych co do czasu i okoliczności, zależy od przenikliwości umysłowej, i od owej przyrodzonej niejako zręczności, która w każdym trudnym zawodzie znajduje sposób łatwy dla dopięcia zamierzonego celu.

Lecz należy mi w tem miejscu zwrócić troskliwą Waszą uwagę na stosunek, w jakim prawo powyższe stawia Was względem urzędników miejskich, będący naturalnem następstępstwem tego położenia, które nadając Wam słuszne tytuły do rozciągania opieki nad majątkiem miejskim, zobowiązuje Panów zarówno do pieczołowitości o położenie ludzi, poświęcających się usługom miasta. Każden pożytecznie pracujący, z wszelką słusznością domagać się może, ażeby mu zapewniono możność korzystania z tego naturalnego prawa, które każe mu szukać ciągłych środków polepszenia bytu w swej pracy.

Obecnie Urzędnicy Magistratu i urzędów podwładnych, w podobnie naturalnem położeniu się nieznajdują, ich uposażenie, ograniczona możność awansowania, niestanowią stosunku dostatecznie równoważącego szalę pracowitości długoletniej, a położenie to jeszcze w ten sposób pogorszonem zostało, że Władza zwierzchnia zapatrując się na literę prawa municypalnego, Radzie Miejskiej pozostawiającego zupełną swobodę stanowienia wysokości płacy Urzędników miejskich, ogołociła ich z opieki Rządu, czem pozbawieni byli nagród pieniężnych, mianowicie podniesienia etatowej płacy, które to podwyżki, ze względu na wymagania czasu, Rząd we wszystkich Władzach krajowych już przeprowadził.

Im zdolniejszą i pożyteczniejszą jest praca, tem wyżej płaconą być powinna, i przeciwnie, im lepiej jest płatną, tem większych od niej pożytków wymagać można.

Te powody objaśnione obecnie, skłaniają mnie, że przy formowaniu etatu Kasy Miejskiej, będę zmuszonym proponować Wam powiększenie płacy i uposażenia Magistratu, na które, w przekonaniu jak dalece konieczne są dla interesu Miasta, votum swoje potwierdzające udzielić zapewnie raczycie.

Z kolei przystępuję do rozbioru trzeciego warunku, wyrażającego potrzebę rozciągania w najobszerniejszych rozmiarach opieki nad interesami Miasta. W nim przyjdzie nam rozwijać w zastosowaniu do Miasta Warszawy, teorje bogactwa narodowego, z matematyczną pewnością w nauce ekonomji politycznej oznaczone, albowiem na takich tylko gruntownych zasadach można będzie utrwalić pomyślność obecną i przyszłą Miasta.

Podług tych prawd wiemy, że bogactwo narodowe jest zawsze w prostym stosunku do wzrostu ludności i sił produkcyjnych, a zatem ludność stanowi najpierwszy warunek bogactwa, ubóstwo i niedostatek środków do zaspokojenia pierwszych potrzeb, wstrzymuje powiększanie ludności, wprzód nim jeszcze dojrzeje niszcząc znaczną część w samym jej zawiązku. Niedostatek podobny usunąć, tylko może praca, która jest pierwotnem źródłem dochodu, jest zapasem produkcyjnym, najstaranniej pomiędzy ludźmi rozdzielonym,—bo każdy człowiek zdrowy i umiejący użyć swych zdolności moralnych i fizycznych, jest jego właścicielem,—z tem wszystkiem jest wątłym i niepewnym, bo tyle tylko skutecznym ile go kapitały wspierają. Kapitały stają się siłą produkcyjną i źródłem dochodu o tyle, ile zyskownie użyte, mogą się stać własnością każdego pracowitego człowieka, który znajduje zatrudnienie i sposobność zachowania sobie pewnej wartości od codziennego zużycia oszczędzonej, a z niej źródła dochodu wykształcenia. Lecz aby zostać właścicielem kapitału, niedość jest mieć chęć zbierania pewnego zapasu, trzeba jeszcze być w stanie czynienia oszczędzeń na dochodzie swoim.

Z tych prawd wypływa wniosek, że w rozwijaniu środków ogólnego bogactwa, opiekuńcza troskliwość Władzy, najpierwej zająć się powinna położeniem tej klasy ludności, której środki zaopatrywania pierwszych potrzeb życia polegają na zarobku dziennym.

Człowiek żyjący z pracy rąk własnych, musi popaść w niedostatek, skoro tej pracy jest pozbawiony; słuszne i naturalne posiada prawo wymagania od społeczeństwa dostarczenia mu jedynych środków utrzymania życia tylko w pracy posiadane. W wyjątkowem położeniu kalectwa i niezdolności do pracy, Zakłady dobroczynne przychodzą w pomoc ludzkości, lecz zabiegi dobroczynności, skoro tylko przedsiębranych przez nią środków, wyższy cel nad chwilową pomoc nędzarzowi daną niecechuje, nie przynoszą dla społeczeństwa pożytku.

Ale jak niemożna nic wybudować trwałego przed przygotowaniem dobrych materjałów i narzędzi, jak niemożna spodziewać się dobrego plonu bez użyźnienia zasiewanej ziemi, tak ludzi do szczęścia bez ich oświecenia doprowadzić niepodobna. Moralność i oświecenie, w ostatnim rzeczy rozbiorze, są istotnem bogactwem narodów.

Przez oświecenie człowiek nad celem życia towarzyskiego zastanawiać się potrafi, oświecenie kształci umysły, serca, zasila władze moralne i fizyczne, obudza przemysł, zachęca do korzystnej pracy. Oświeconych nakoniec ludzi można tylko do dobrego celu prowadzić moralnemi sposobami.

Ztąd należy wnosić, że zasady radykalnej opieki nad zarobkującą ludnością, obowiązują nas: do zapewnienia środków dostarczających pewności takiej pracy, której zarobki przedstawiałyby możność czynienia oszczędności po zaspokojeniu koniecznych dziennych potrzeb; do wyrabiania w niej usposobień cywilizacyjnych, pobudzających uczucie oszczędności i ściślejszego zawiązywania stosunków familijnych, w których główny środek moralnego postępu jest zawarty, wreszcie do niepomijania w jej kształceniu sposobów zabawy i rozweselania, dodających zachęty człowiekowi do pracy, stanowiąc dzielny sposób dla przeprowadzenia ciemniej i nieoświeconej ludzkości, do stopniowego pojmowania szlachetniejszych wyobrażeń i celów, a tym sposobem kształcenie jej, bardzo ułatwiają.

Pierwszem więc zadaniem dobrej administracji być powinno dostarczenie klasie pracującej ciągłych zarobków, które to zadanie daje się rozwiązać pobudzeniem do czynu wszelkich interesów i przedsięwzięć w miejscowych okolicznościach i zasobach, pierwiastek życia posiadających.

Tym sposobem nadany prywatnemu przemysłowi należyty rozmiar, powoła do pracy jak największą liczbę rąk. Wykonywane roboty kosztem rządu i miasta, w celach ozdoby, wygody lub potrzeby publicznej, dla dostarczania zarobków, przyjdą w pomoc prywatnym przedsięwzięciom i skutecznie mogą oddziaływać w nieuniknionych chwilach przesileń spekulacyjnych.

Zakłady naukowo-popularne, szkoły rzemieślniczo - przemysłowe, pisemka ludowe, różne środki moralnej zabawy, któremi wyrabiać i kierować mamy usposobienia inteligencyjne tej tak u nas niewykrzesanej, zbyt nałogowej klasy ludności, przedstawiają wydatki, gdzie szafunek niepowinien ściśle zależeć od stosunku, jakiby istniał między ich stanem biernym i czynnym. Ofiara w tym celu poniesiona sowicie pokrytą zostanie ciągłym wzrostem dobrego bytu roboczej ludności, a ta raz stanąwszy na tej drodze postępowej, rozwijanie ogólnej pomyślności zamieni w naturalny bieg stosunków społecznych.

Dla osiągnięcia tych zaś tak przeważnych dla ogólnego dobra celów, przedstawia się nam jedyny środek w kapitałach ukryty, jak to wyżej nadmieniłem, zdolnych tylko zamienić pracę w źródło produkcyjne. Własność podobną posiadają szczególniej kapitały obiegowe; usilnem więc staraniem być powinno dobrego zarządu nadawania jak największej ich ilości podobnego charakteru. W naszych stosunkach ekonomicznych w Warszawie, znamy jak obieg ich jest ciężki, jak nabywanie kosztownem. Wyjście z podobnego położenia leży w kombinacji, za pomocą której możnaby martwe uwięzione na hypotekach miejskich sumy poruszać i do życia powołać, a tej szukać nam należy w dobrze zrozumianym i zastosowanym systemacie kredytowym.

Dla takich powodów, będę miał zaszczyt Panowie, przedstawić Wam w szeregu różnych projektów organicznych, najpierw projekt do prawa o Instytucji Miejskiej Kredytowej dla miasta Warszawy. Projekt ten obecnie jest przedmiotem badania i układu Mę-

żów, w gronie swojem mieszczących najznakomitsze inteligencje finansowe, administracyjne i prawne, którzy pod przewodnictwem JW. Prezesa Komitetu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, chętnie udział w tej pracy przyjęli. Zdaniem mojem systemat kredytu miejskiego, najskuteczniej i najprędzej zdoła rozwinąć przemysłową działalność prywatnego przedsiębierstwa. W nim także mam nadzieję uzyskania na cele melioracyjne kapitału przeszło 2-ch milionów rubli, którego najkorzystniejsze zużycie będzie przedmiotem różnych robot i projektów, Waszemu uznaniu przedstawiać się mających.

Najważniejsza i najgruntowniejsza melioracja, jakiej i stanowisko w świecie przemysłowo-politycznym Stolicy naszej, i wszelkie sanitarne względy wymagają, od wielu lat spełnienia niecierpliwie oczekując, przedstawia się w rozprowadzeniu w całem mieście, dokładnie skombinowanego systemu kanalizacji, tak, ażeby użytecznością swoją rzeczywiście odpowiedział oczekiwaniu publicznemu, przeprowadzając podziemnemi komunikacjami wszelkie ścieki lub przypływy, jakich tylko wygoda i czystość zaludnionych mieszkań potrzebować może.

Projekt techniczny podobnej kanalizacji jest już przysposobionym. Lecz ażeby przez kanalizację można było spełnić skreślone tu w krótkości warunki, wypada łączyć ją z innemi niezbędnemi w tym celu przedsięwzięciami, mianowicie z urządzeniem silnego, odrębnego od dziś egzystującego systematu wodociągowego, dostatecznej siły, ażeby masą wody dostarczanej do każdej posesji i nagromadzanej w rezerwoarach, w najwyższych punktach miasta położonych, wszelkie odchody i nieczystości, pędem naturalnym z zabudowań, gromadził w kanałach, takowe, codziennem zatapianiem podziemnych komunikacij, oczyszczając. Przybliżone obliczenie wykazuje potrzebę użycia do takiej usługi dziennie około 1,000,000 stóp kubicznych wody, dostarczonych maszyną o sile 400 koni.

Przez budowę kanałów wśród każdej ulicy przechodzić mających, bruki na nich leżące, zostaną zniszczone, następnie po ukończeniu budowy musianoby przystąpić do nowego ulic przebrukowania, co wypadnie dopełnić w systemacie więcej już udoskonalonym i trwalszym, zamieniając bruki z kamieni okrągłych na bruki z kostek porfirowych.— Wreszcie prowadząc kanalizacją w dolnych ulicach, potrzeba ją zabezpieczyć od zalewania Wisłą, czego jedynie budową na brzegach nadwiślańskich kamiennego bulwarku osiągnąć potrafimy. Dla takiego więc położenia i potrzeb miejscowych, stopniowo co do podziału miasta, lecz jednocześnie w działaniu, należy przystąpić do budowy kanałów, z rozprowadzeniem wodociągów, przebrukowaniem ulic, i położeniem kamiennego nadbrzeża.

Koszt tych przedsiewzięć w ogólnem obrachowaniu przyjęto:

— Na budowę kanałów . .	rs. 2,000,000
— Na rozprowadzenie wodociągu	rs. 1,200,000
— Na przebrukowanie Miasta	rs. 800,000
— Na położenie kamiennego bulwarku w całej długości miejskich brzegów	rs. 1,800,000
Razem	rs: 5,800,000

W zaokrągleniu cyfrę tę podnieśmy do Rs. 6,000,000, która przedstawiając możność wprowadzenia w położeniu i stosunkach Miasta stanowczych ulepszeń, przy miejscowych zasobach, staranną administracją rozwijanych, z łatwością może być osiągniętą; idzie bowiem głównie o zabezpieczenie stałego rocznego dochodu w wysokości Rs. 420,000, dostatecznego dla opłacenia bieżącego i amortyzacyjnego razem 7% procentu od projektowanej sumy Rs. 6,000,000.

Skoroby więc Instytucja kredytu miejskiego administraji Miasta, dostarczyła około 2,000,000 rubli gotowego funduszu, byłby on wydostarczającym do śmiałego przystąpienia do tych olbrzymich w mieście robót, a w miarę ich postępu przybywałby Kasie Ekonomicznej nowy na dalsze roboty zasiłek w opłacie kanałowego, którą każdy właściciel domu chętnie złoży, jeżeli tylko wybudowany kanał posłuży do odprowadzenia nieczystości, odchodów, obecnie z wielkiemi wydatkami i ogólną nieprzyjemnością na kołach wywożonych. Opłaty podobne przedstawią wszelką możność umorzenia długu, jakiby dla ukończenia rozpoczętych robót zaciągnąć wypadało. Przy bliższym nadto rozbiorze położenia różnych funduszów, zasobów i własności miejskich, nastręczą się źródła dla osiągnięcia znamienitych kapitałów i znacznego powiększenia bieżących dochodów. W najmocniejszem więc uczuciu, tak dla miasta Warszawy pożytecznych następstw z projektowanych tu melioracij, jak możności ich spełnienia, nieomieszkam dołożyć wszelkiej usilności, ażeby wypracowane w tych przedmiotach anszlagi, projekta, obmyślone fundusze, w roku bieżącym przez Radę Miejską i Władze wyższe rozpoznane i zatwierdzone, w roku przyszłym 1863 przez Magistrat w czynne wykonanie wprowadzone być mogły.

Towarzystwo Kredytu Miejskiego wyczerpując w każdej posesji wysokość pierwszego kredytu, spłaci kapitał żelazny budowlany na pierwszych numerach hypotek na rzecz miasta ubezpieczony. Z końcem roku 1862, kapitał ten dojdzie do wysokości Rs. 584,445 i nie będzie już mógł być używanym na cele, dotąd jego przeznaczenie stanowiące.

Nie należałoby jednak zmieniać jego natury, żelaznego kapitału, czyli raczej majątkowego uposażenia Miasta, a gdy skutkiem nowej kombinacji kredytowej, jako zasiłek dla nowo budujących domy, na przyszłość użytym nie zostanie, zamierzam projektować Radzie Miejskiej, jego użycie na budowę miejskich posiadłości, dochód odpowiedni Kasie Ekonomicznej i ogólną miejską wygodę lub przyjemność zapewnić mających, mianowicie na cyrki, bazary targowe, i t. p.

W zewnętrznem uporządkowaniu Miasta, wypadnie mi przełożyć do Waszego uznania, od lat kilkunastu ciągle, lecz zawsze bez skutku projektowane uporządkowanie targów miejskich, w największym nieładzie i nieporządku, po różnych placach i ulicach miasta porozrzucanych i tą samowolnością sprzedających narażających ogólną w mieście komunikację na utrudzenia, publiczność na niewygody, a w ogóle stanowiących w Mieście gorszący nieporządek.

Przedmiota dotyczące regulacji ogólnej Miasta lub różnorodnych potrzeb i ulepszeń administracji miejskiej, przedstawiane będą Panom, na perjodycznych obradach, bez ich więc wyliczania, należy mi zakończyć powyżej skreślony zarys zarządu Miasta Stołecznego Warszawy, którem mam zaszczyt złożyć pod uznanie Rady Miejskiej."

Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych.—Podług otrzymanej od Konsulatu Jeneralnego Cesarsko-Królewsko Austrjackiego wiadomości, zaraza księgosuszu w Galicji, w cyrkule Przemyślskim uśmierzoną została, grasuje zaś jeszcze w cyrkułach: Stanisławowskim, Kołomyjskim, Samborskim, Brzeżańskim i Stryjskim.

Odwołując się przeto do ogłoszenia swego, w pismach publicznych w drugiej połowie miesiąca Marca r. b. zamieszczonego, w którem podane były środki ostrożności na granicy, Królestwa Polskiego od strony cyrkułu Przemyślskiego, z powodu pojawienia się w nim księgosuszu, jako też dwóch sąsiednich, Rzeszowskiego i Żołkiewskiego, zaprowadzonych, w celu zapobieżenia wniesieniu tej zarazy do kraju tutejszego,—Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych podaje do wiadomości publicznej:

a) Że komunikacja z dwoma cyrkułami: Rzeszewskim i Żółkiewskim przywróconą zostaje.

b) Że środki ostrożności od strony cyrkułu Przemyślskiego, gdzie niedawno zaraza księgosuszu ustała, odwołane zostaną dopiero po upływie trzech miesięcy od daty jej uśmierzenia; kiedy zaś mianowicie to nastąpi, w swoim czasie podanem będzie do wiadomości powszechnej.

Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu. — W zastosowaniu się do postanowienia Rady Administracyjnej z d. 17 (29) Czerwca 1841 r. stanowiącego, iż wszelkie osoby skazane na karę konfiskaty majątku, a stąd i śmierć cywilną, winny używać praw cywilnych od daty Najwyższej decyzji ułaskawienie dla nich wyrzekającej, jak tylko przebaczenie otrzymają i do kraju powrócą, — Komisja Skarbu podaje do powszechnej wiadomości: iż Aleksander Czaki, skazany na karę konfiskaty majątku, według obwieszczenia w b. Dzienniku Powszechnym z d. 4 Października 1835 r. Nr. 280, wyrokiem Sądu Wojennego na d. 28 Maja (9 Czerwca) 1834 roku, przez Generała Feldmarszałka Głównodowodzącego armią czynną, Księcia Warszawskiego Hrabiego Paszkiewicza Erywańskiego zatwierdzonym, wraca do używania praw cywilnych od dnia 1 (13) Października 1860 r., jako daty udzielonego mu Najwyżej przebaczenia. — Wszelkie zatem czynności od tej daty dopełnione przez niego, powinny być uważane za ważne, o ile z innych względów nie są prawu przeciwne. — Z polecenia Dyrektora Głównego Prezydującego, Rzeczywisty Radca Stanu *Gumiński*. — Dyrektor Kancelarji Radca Stanu *Parzelski*.—Naczelnik Sekcji *Olszewski*.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ogólne Sprawozdanie.

Wiadomość ogłoszona w *Monitorze* o stanowczem odwołaniu jenerała Goyona z Rzymu i mianowaniu go senatorem nie sprawiła spodziewanego wrażenia, z powodu, iż go osłabiło powtórzenie w dzienniku urzedowym artykułu *Patrie*, surowo potępiającego postępowanie jenerała Prima, a zatem pośrednio i gabinetu madryckiego. Dzienniki niektóre, cokolwiek w naciągany sposób cieszą się z zakończenia tego artykułu, zapowiadającego rychły powrót wojsk francuzkich z Meksyku. „Wkrótce nasze wojska powrócą do Francji; te słowa, powiadą *Opinion nationale*, są najrozsądniejsze ze wszystkiego co powiedziała *Patrie* i bodaj w istocie były prawdą." Lecz zdaje się, że powrót wojsk francuzkich nie nastąpi tak prędko, jakby tego sobie życzył *Opinion nationale*, a wyraz „wkrótce" użyty był przez *Patrie* tylko jako zwrot retoryczny. W ogóle ze wszystkiego zdaje się, że wojska francuzkie nie będą mogły powrócić, aż po wyrażeniu przez głosowanie powszechne woli mieszkańców Meksyku, do czego tak prędko przyjść nie może; oprócz tego może po głosowaniu, wojska jeszcze będą musiały pozostać dla utrwalenia nowego rządu, gdyby takowy został zaprowadzony.

Z obawy zapewne, aby ogłoszeniu *Monitora* o odwołaniu jenerała Goyona, nie nadawano zbyt wielkiego znaczenia, *Pays* w artykule wyraźnie mającym na celu powstrzymanie zbyt niecierpliwych nadziei, oświadcza, iż ludzie rozsądni bezwątpienia, nie zechcą posuwać się dalej nad to, co było ogłoszone w dzienniku urzędowym, lecz następnie daje do zrozumienia, że to rozstrzygnięcie ubocznej kwestji w sprawie rzymskiej, może jest wstępem do zupełnego jej załatwienia. Dalej znów dziennik ten powiada, że reorganizacja załogi rzymskiej nie zostaje w sprzeczności z przeszłością pod względem zajęcia i wyraża nadzieję, że reorganizacja ta zadowolni wszystkich. *Presse* mniema, że ponieważ załoga francuzka zaledwie była dostateczna do zajęcia miasta Rzymu, zatem jej zmniejszenie koniecznie musi pozostawać w związku, z powołaniem do niej wojsk włoskich i utworzeniem mięszanej załogi. Wieści o wysłaniu do Rzymu marszałka Niela, okazały się bezzasadnemi, ponieważ jak donosi depesza z Brukselli, margrabia Lavalette wyjechał już z Paryża dla objęcia napowrót swej posady, a na miejsce jen. Goyona, został przeznaczony jen. Montebello. Wiadomość o tem zapewne najlepsze sprawi wrażenie w Rzymie, gdzie jeszcze 24 b. m. miano dobre nadzieje; podług wiadomości pod tą ostatnią datą z wiekuistego miasta, podanych przez *Ajencję Reutera* i nadeszłych także przez Marsylję, kardynał Antonelli, na konsystorzu oświadczył, iż książę Belluno komunikował mu poufną depeszę p. Thouvenela, zachęcającą rząd rzymski do ufności w gabinecie paryzkim i zapewniającą, że polityka tego ostatniego nie zstąpi z drogi wytkniętej przez mowę p. Billault w senacie.

Mianowanie p. de Lavalette i jen. Montebello wskazuje, że gabinet paryzki postanowił robić jeszcze dalsze kroki dla załatwienia kwestji rzymskiej, co popiera także wiadomość z Wiednia o krążącej tam w wyższych sferach pogłosce, jakoby książę Metternich zawiadomił gabinet wiedeński o zamiarach rządu francuzkiego w kwestji rzymskiej, zasadzających się na przesłaniu do dworu rzymskiego ultimatum, w razie odrzucenia którego wojska załogi zostaną cofnięte do Civita-Vecchia.

Z Włoch donoszą, że spodziewają się ogłoszenia amnestji królewskiej, dla aresztowanych w Brescia i Bergamo, z powodu okoliczności świąt statutu, obchodzonych w pierwszych dniach czerwca. Potwierdza się także pogłoska o zamiarze Garibaldego usunięcia się na wyspę Kaprerę. *Presse* Wiedeńska podaje wiadomości o wzburzeniu umysłów w Medjolanie, lecz nacechowane są one stronniczą przesadą.

Z artykułu *Donau Zeitungu* co do traktatu francuzko-pruskiego, mianowicie z wyrażenia, iż gabinet wiedeński nie da się złudzić pięknemi słówkami Francji, która chce opanować Niemcy na polu materjalnem, aby następnie na politycznem tem łatwiej niemi owładnąć,—można wnosić, że nieufność Austrji względem Francji, rozciąga się nietylko do traktatu handlowego. W komisji finansowej izby niższej, przy obradach nad utrzymaniem na koszcie Austrji wojska modeńskiego, przyjęte zostały wnioski oddziału, aby izba wyraziła naglące życzenie o załatwienie ostateczne sprawy włoskiej, tak, aby nie było potrzeby zgromadzać taką znaczną ilość wojsk w Wenecjańskiem, i aby znacznie zmniejszono sumę przeznaczoną na utrzymanie wojsk modeńskich, i to pozostawiając ją tylko czasowo na budżecie. Co do zmian w gabinecie, jakkolwiek *Presse* dowodzi konieczności zrezygnowania przez arcyksięcia Rainera godności prezesa rady ministrów w obec przyjętej zasady odpowiedzialności, zdaje się, że Arcyksiążę pozostanie w gabinecie, lecz będzie mianowany minister oświecenia, z pomiędzy członków izby niższej i minister sprawiedliwości, z pomiędzy członków izby wyższej.

W kwestji heskiej nic nie zaszło nowego; wojska pruskie pozostawiono jednakże na dotychczasowych stanowiskach w gotowości do wkroczenia, w razie gdyby nie nastąpiło stanowcze uregulowanie tej kwestji. Dzienniki pruskie przypisując pomyślny bieg dotychczasowych działań, inicjatywie i energji Króla Pruskiego, zachęcają do kucia żelaza póki gorące, to jest do wymagania, aby koniecznie było przywrócone prawo wyborcze z 1849 r. dodając, że wzburzenia panujące w elektorstwie od 1850 r., stanowiły plamę dla całych Niemiec. Z artykułu ministerjalnego *Stern Zeitungu* można wnosić, że gabinet nie ma zamiaru cofnąć się przed małemi ustępstwami. Dziennik ten szczególniej oburza się na *N. Preuss. Zeitung*, który poprzednio utrzymywał, że nie widzi konieczności zmiany gabinetu w elektorstwie i sądzi, iż takowa nie nastąpi. *Stern Zeitung* powiada, że taka napaść na politykę Prus, ze strony *Kreuzzeitungu*, mogła się zdarzyć tylko przez pośpiech, który występując przeciwko honorowi pruskiemu, wpłynąłby tylko na podniecenie przeciwpruskich intryg.

Austrja.

Wiedeń, 26 *Maja*. Błędną była wiadomość, podana przez niektóre dzienniki, że budżet na r. 1863 nie będzie na tegorocznych posiedzeniach rady państwa roztrząsany. Przeciwnie zdecydowanem zostało, że budżet ten ma być wkrótce w izbie deputowanych złożony. Posiedzenia przeto rady państwa potrwają najmniej do Sierpnia. Z sejmów we wschodniej połowie monarchji, zwołany zostanie najpierw siedmiogrodzki, następnie chorwacki, a nareszcie węgierski. Zdaje się, że ten ostatni zgromadzi się dopiero w roku przyszłym, albowiem trudno będzie zyskać wcześniej rękojmię, że sejm ten złożony zostanie z elementów, zdolnych zapewnić porozumienie z koroną na zasadzie ustawy lutowej. W Chorwacji usposobienie umysłów znacznie w ostatnich czasach zmieniło się, tak iż w sferach wyższych panuje przekonanie, że sejm zagrzebski zgodzi się na przysłanie do rady państwa swych reprezentantów. Przyszłość okaże, czy nadzieje w tym względzie są uzasadnione.

Projekt nowej organizacji sądownictwa został już wygotowany, lecz oddanym być ma pod roztrząsanie rady państwa dopiero na przyszłorocznej sesji, albowiem tegoroczna i bez tego już zbyt długo ciągnie się.

W przedmiocie kwestji meksykańskiej, ma być tu wkrótce ogłoszony artykuł zaprzeczający stanowczo kandydaturze arcyksięcia Ferdynanda Maksymiliana do wznieść się mającego tronu meksykańskiego.

P. Bernard Friedmann, redaktor *Neueste Nachrichten*, skazany został, za naruszenie spokojności publicznej, na trzy miesiące więzienia w kajdanach i utratę 1,000 zł. reń. z kaucji; p. Tkalacz, redaktor *Ost und West*, za naruszenie spokojności publicznej i zachęcanie do rozruchów, uległ karze sześciu miesięcy więzienia w kajdanach i utracie 1,000 zł. reń. z kaucji, i nareszcie p. Delpiny, dziennikarz, skazany został, za naruszenie spokojności publicznej i pobudzanie do rozruchów, na trzy miesiące więzienia w kajdanach. Obok tego Dr. Keipp, redaktor naczelny *Vaterlanda*, za obrazę wymierzoną przeciw osobie monarchy, skazany został, ze względu na okoliczności zmniejszające winę, na jeden miesiąc więzienia w kajdanach i na utratę 1,000 złot. reń. z kaucji.

Wiedeń, 27 *Maja*. Rozległy budżet ministerjum stanu nie został jeszcze na wczorajszem posiedzeniu izby deputowanych załatwiony. Obecna praca izby, mianowicie rozkład skomplikowanej administracij na jej szczegółowe części, głównie zaś zbadanie tych ostatnich dla sprostosowania niedokładności, nie jest tak łatwem do uskutecznienia, jak zatwierdzenie jakiegokolwiek budżetu. Każda oddzielna pozycja wydatków na zarząd polityczny, zdolna jest wywołać cały szereg kwestij praktycznych i projektów do polepszenia oddzielnych gałęzi. Deputowani rozmaitych krajów monarchji dążą obok tego do usunięcia złego, które w rozmaitych prowincjach zakorzeniło się za poprzedniego systemu. Wszystko to razem wzięte daje powód do rozmaitych planów i do wynurzania życzeń, a dla ich roztrząśnięcia choć powierzchownego, nie mówiąc już o ich uchwaleniu, przebieg obecnej sesji parlamentarnej nie jest dostatecznym.

Jak donoszą z Wenecji, redukcja armji austrjackiej na dobre rozpoczętą została. Oprócz urlopów, udzielanych żołnierzom trzecich batalionów, zarządzoną została sprzedaż znacznej liczby koni armji w Wenecjańskiem stojącej, z powodu zmniejszenia składu tak artylerji rezerwowej jak i pociągów szpitalów ruchomych. Również rozpoczęła się dyzlokacja niektórych pułków do prowincij niemieckich. Ta ostatnia okoliczność wpłynie na uregulowanie waluty, zmniejszenie bowiem wojsk w Wenecjańskiem stojących, przyczyni się do zmniejszenia wydatków w srebrze.

Anglja.

Londyn, 23 *Maja*. Rada municypalna City uchwaliła wczoraj udzielenie prawa obywatelstwa honorowego panu Peabody, bankierowi amerykańskiemu, który ofiarował 150,000 funt. ster. na zakłady dobryczynne dla ubogich Londynu. Dyplom obywatelstwa, zawarty w pudełku wartości 100 funt. ster., ma być p. Peabody uroczyście doręczony. Na temże posiedzeniu odczytany został list p. Rollingera, introligatora wiedeńskiego, który oprawione przez się z nadzwyczajną wytwornością i misternością album, znajdujące się obecnie na wystawie powszechnej, ofiaruje w darze radzie municypalnej. Ta ostatnia uchwaliła dla ofiarodawcy podziękowanie.

W Shoeburiness strzelano na próbę do tarczy żelaznej nowej konstrukcji, 9 cali grubej. Działo Armstronga kalibru trzystafuntowego, z ładunkiem 50 funtów prochu, przebiło tę tarczę za trzeciem strzałem.

Londyn, 24 *Maja*. Wice-król Egiptu przybyć miał w końcu przyszłego tygodnia do Anglji, a w Richmond najęty został dom dla niego i jego orszaku. Obecnie powiadają, że zaniechał zupełnie podróż do Anglji i zamierza udać się na teraz do Belgji. Gdyby ta pogłoska sprawdziła się, byłoby to dowodem, że rząd francuzki chce trzymać wice-króla zdala od wpływu angielskiego, dla tem łatwiejszego przeprowadzenia kwestji kanału Suezkiego i innych interesów. Jednym z głównych powodów, dla których ten wschodni książę nie przybędzie do Anglji, jest zapewne ta okoliczność, że nie będzie mógł być przyjętym przez Królowę, stale w wielkim pogrążonej smutku. Sądząc z usposobienia monarchini, wątpić należy, iżby sprawdziła się pogłoska, jakoby Królowa zamierza rozdać osobiście wystawcom nagrody przez przysięgłych przyznane. Zadania tego podejmie się raczej książę Walji, który do tego czasu wróci z swej podróży na wschód.

Organ torysów *Press* podaje dziś wiadomość, że gabinet Palmerstona został zachwiany, lecz przez kogo i dla czego, o tem nic nie nadmienia. Przy tej sposobności gazeta pomieniona przestrzega Anglję, ażeby miała się ze swym sprzymierzeńcem na baczności.

Francja.

Paryż, 24 *Maja*. Dwór, 6 Czerwca przenosi się do Fontainebleau, i podobno tylko w epoce rozwiązania księżnej Klotyldy uda się na kilka dni do Saint-Cloud, poczem w lipcu Cesarz i Cesarzowa wyjadą w podróż po środkowych departamentach Francji.

Wybory do Ciała prawodawczego mają się odbyć w roku b., zaraz po odbyciu wzmiankowanej podróży przez Cesarza, a ponieważ, według innych źródeł, Cesarz puści się w tę podróż dopiero w drugiej połowie sierpnia, zatem wypadną w końcu września lub w początku października. W ministerstwie zajmują się bardzo tą sprawą, a mianowicie rozklasyfikowaniem obecnych deputowanych. P. Persigny liczy na zupełne powodzenie, ale przy najgorszych nawet okolicznościach, według niego, opozycja co najwięcej uzyska około dwudziestu głosów, tak republikanów, jak i orleanistów; co zaś do teraźniejszej strony prawej, przychylnej świeckiej władzy Papieża, minister spraw wewnętrznych ma nadzieję, iż ani jeden nie przejdzie. Jak tylko sprawa kolei żelaznej południowej zostanie załatwiona, p. Persigny uda się do Anglji.

Dzienniki marsylskie ogłaszają coraz powiększającą się listę prałatów udających się z tego portu do Rzymu. Wkrótce udadzą się tam kardynał Morlot, w towarzystwie kardynała Mathieu i czterech arcybiskupów, kardynał Wiseman, kardynał Gousset i kardynałowie arcybiskupi z Ljonu i Bordeaux.

Mer miasta Neapolu kawaler Józef Colonna, książę Stigliano, noszący jedno z najsławniejszych imion w kraju, otrzymał z rąk księcia Napoleona w dniu 19 Maja, w imieniu Cesarza francuzów krzyż komandorski legji honorowej. Kawaler Colonna, zadziwiony i wzruszony, z skromnością sobie właściwą oświadczył, iż nie posiada praw do tak zaszczytnego odznaczenia, na co książę odpowiedział mu, iż Cesarz chciał okazać sympatję dla całego miasta Neapolu, uosobniając ją względem pierwszego urzędnika tego miasta. Fakt tan na pozór nieważny, nie jest jednakże bez znaczenia.

Pays zapewnia, że żadne posiłki nie zostaną wysłane do Meksyku, i że nawet ma być odwołana część wojsk z Kochinchiny i Chin, według *Patrie* jednak, posiłki wspomnione mają być wysłane, lecz za staraniem p. Foulda, mają one nie przenosić 6,000 ludzi. Tenże dziennik tłomaczy, że Anglja dla tego cofnęła swe wojska z Meksyku, iż posiadając tam tylko 800 ludzi, przy wszystkich działaniach byłaby stosunkowo w znacznej mniejszości i mogłaby stracić powagę w Ameryce, lecz że nie przeszkadza ona wcale zaprowadzeniu stałego rządu w Meksyku i że wyśle do stolicy tego państwa swego posła, który będzie mógł przekonać się o regularności działań, przy powołaniu ludu meksykańskiego do wyrażenia swobodnie swego zdania co do kształtu rządu.

Pays zapewnia, że Radama II zostanie urzędownie uznany za króla Madagaskaru przez główniejsze państwa europejskie i że będzie się koronował w lipcu. Poseł jego p. Lambert opuścił Francję i udał się do Rzymu dla doręczenia Ojcu świętemu własnoręcznego listu swego monarchy.

Paryż, 25 *Maja*. Ze wszystkich wiadomości nadchodzących z Meksyku, okazuje się: naprzód, że nie nastąpi tam powstanie monarchiczne dopóty, dopóki nie będzie pewnem, iż francuzi nie tylko posuną się do stolicy, lecz że tam pozostaną aż do czasu zupełnego utrwalenia nowego porządku rzeczy; powtóre, że meksykanie postanowili nie stawiać oporu wojskom francuzkim, i że nie dadzą ani jednego wystrzału do czasu zajęcia przez francuzów stolicy. Potyczka, o jakiej donosiły depesze, była wypadkową i jazda meksyńska, która stanowiła eskortę księżny Reuss, nie miała zamiaru jej wywołać. *Constitutionnel* nie ogłosił artykułu przeciwko Hiszpanji, jak to zapowiadano, lecz zdaje się nie ulegać wątpliwości, że myśl podobna istniała. Wątpią powszechnie, pomimo sprzecznych nadziei w wyższych sferach, aby Anglja zmieniła dotychczasową swą politykę w kwestji meksykańskiej. Oprócz innych powodów mają ją skłaniać do zachowania obecnej postawy i względy dla gabinetu Waszyngtońskiego; powiadają nawet, że ta postawa skłoniła Stany Zjednoczone do poczynienia pewnych ustępstw w niedawno zawartym z Anglją traktacie, dotyczącym prawa rewizji. *Patrie* donosi, że 300 ludzi z wojsk angielskich wyprawy meksykańskiej, przybyło onegdaj do Woolwich z powrotem do kraju. Reszta oddziału wyprawy, w ilości 800 ludzi, pozostała na wyspach Bermudzkich, gdzie Anglja gromadzi wojska i statki wojenne.

Pays stanowczo zapewnia, że król Portugalski Ludwik, pojmie w małżeństwo księżniczkę Piję Sabaudzką i że ślub odbędzie się we wrześniu, dodając iż związek ten dobrze jest widziany w Paryżu i w Turynie. Jednakże, według innych źródeł, nic jeszcze w tym względzie stanowczego nie postanowiono, i różne wpływy starają się nakłonić młodego króla Portugalskiego do pojęcia za małżonkę, to księżniczki Marji-Karoliny Hohenzolern, siostry zmarłej żony jego brata i poprzednika, to trzynastoletniej arcyksiężniczki Marji-Teresy austrjackiej, siostrzenicy księżny Brabantu i księcia Modeny.

Włochy.

Turyn 22 *Maja*. Ludność turyńska przyjmowała dziś, powracającego z Neapolu króla, serdeczniej i z większym zapałem niż zwykle. Oklaski dawały się słyszeć huczniej aniżeli zwyczajnie w tym mieście tak spokojnem, posiadającem taką zimną krew. Była to widocznie ukryta demonstracja przeciwko ostatnim wypadkom w Lombardji. Opinja publiczna bardzo jest oburzona przeciwko stronnictwu naprzód posuniętemu; nie oszczędza nawet Garibaldego, który nieroztropnie chciał okryć swoją odpowiedzialnością pułkownika Nullo i jego towarzyszy. Szczególnie obrusza opinję, wykazująca się pretensja postawienia siebie wyżej nad prawo. List napastujący wojsko wywołał jak najgorsze wrażenie. Włosi nadzwyczaj rozwinęli u siebie zmysł polityczny, pojmują oni, że skutkiem takich wymagań byłby bezrząd, a może i zguba narodowości cudownie prawie wskrzeszonej. Obawiano się czy gabinet będzie miał dosyć siły i czy nierozpocznie niebezpiecznych układów. Lecz okazało się że rząd nie działa w tym wypadku z gwałtownością, ale zachowuje wielką stałość i utrzyma w zupełności prawo.

Powiadają że Garibaldi przybędzie do Turynu dla zobaczenia się z Wiktorem Emanuelem. Jeżeli to nastąpi, to niepodlega wątpliwości iż sam się przekona na jak błędną wszedł drogę, na której nie może pozostać, boby i siebie zgubił i naraził kraj. Zdaje się iż ustąpi królowi i namowom rozsądku, dla których umysł jego zawsze był dostępny.

W ostatnich wypadkach okazało się iż Wiktor Emanuel jest rzeczywistym królem Włoch, prawdziwym naczelnikiem monarchji konstytucyjnej, a nie, jak mylnie nieprzyjaciele jego twierdzili, płaszczykiem demokracji rewolucyjnej, i że rząd jego jest daleko silniejszy niż w wielu sferach mniemano. Ostatnie wypadki służą za doskonałą odpowiedź rozmaitym deklamacjom, i zniszczyły wiele zbyt wymyślnych wyrachowań. Trzeba przytem pamiętać, że podczas wypadków w Lombardji wszyscy ministrowie byli w Neapolu i że cały rząd reprezentował tylko jeden sekretarz jeneralny, wprawdzie za to mąż pełen zasługi, p. Capriola. A jednakże mimo tego potrafiono powstrzymać przedsięwzięcie mające za sobą nawet popularność, a prawo pod wszelkiemi względami zostało zachowane.

Izba deputowanych zbierze się we Wtorek 3 czerwca, tak jak to było postanowione przy jej odroczeniu.

Turyn 23 *Maja*. Dzień wczorajszy uroczyście został zakończony. Większą część sklepów dobrowolnie zamknięto, a ludność pod sam wieczór zgromadziła się pod pałacem. Opinja publiczna coraz silniej oświadcza się przeciwko sprawcom zamachu Lombardzkiego. Garibaldi nawet uczuł konieczność cofnięcia w tył, jak to wskazuje ostatni jego list umieszczony w *Pungolo*, i zamiar usunięcia się na Kaprerę. Ta ostatnia wiadomość sprawiła znaczne podniesienie się papierów na giełdzie.

Część stronnictwa umiarkowanego, która była nieprzyjazną dla obecnego gabinetu, uznała teraz za swój obowiązek przyłączyć się do niego. Najszanowniejszy organ tego odcienia parlamentarnego, dziennik *Perseveranza*, oświadcza o tem w wyrażeniach przynoszących mu zaszczyt.

Zapewniają, że załoga francuzka w posiadłościach papiezkich otrzymała rozkaz przeszkodzić zaopatrywaniu w żywność wypraw jeszcze pustoszących niektóre zakątki w Neapolu, i że rozkaz ten ściśle od pewnego czasu jest wykonywany. Wytępienie zatem rozbójnictwa, tej tradycyjnej plagi Neapolu, wkrótce bezwątpienia nastąpi. Trzeba będzie tylko schwytać niewielu przywódców, co znów zbyt trudnem nie jest. Rychłe otwarcie warsztatów i robót przy kolejach żelaznych neapolitańskich wiele przyczyni się do uspokojenia prowincij południowych. Rząd zamierza jednocześnie zbudować sieć dróg bitych prostopadłych do głównej kolei żelaznej, a przechodzących przez wszystkie doliny Apenińskie. Tym sposobem kraj zupełnie zostanie otwarty, a wojna partyzancka

stanie się na zawsze niepodobną, tak jak w Szkocji i Wandei.

Król podobno dziś ma się udać do Bononji, dla odbycia przeglądu nowo zreorganizowanej gwardji narodowej.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Kassel 27 *Maja*. Wskutek narady ministrów odbytej u ministra p. Vollmar, wszyscy członkowie gabinetu wczoraj po południu podali prośbę do elektora o dymisję. Powiadają, że posłowie angielski i bawarski uważali to za rzecz konieczną, aby zapobiedz dalszym krokom Prus. Że dymisja ta przyjętą zostanie nie podlega wątpliwości. O następcach teraźniejszych ministrów nic jeszcze niewiadomo.

Londyn, 27 *Maja*. Dzisiejszy *Morning-post* ogłasza depeszę lorda Russela do posła angielskiego w Meksyku, p. Wyke, zdnia 22 Marca, w ktorej pochwala jego postępowanie w sprawie meksykańskiej, mianowicie zerwanie obrad i usunięcie się od wspólnego działania państw sprzymierzonych.

Paryż, 27 *Maja*. Z Turynu donoszą pod datą wczorajszą, że wGenui miały miejsce poszukiwania w stowarzyszeniu emancypancyjnem, gdzie zabrano niektóre papiery. We Florencji schwytano 44 skrzyń z bronią i aresztowano kilka osób. Z Lizbony donoszą, że zaburzenia jakie wybuchły w Opporto, zostały siłą zbrojną przytłumione.

Berlin, 22 *Maja*. P. v. Bismarck wyjechał do Paryża. Komisja centralna wyznaczona do przeprowadzenia podatku gruntowego, ukończyła wczoraj swoją pracę. Przybył tu dziś Oskar książę Szwedzki, jutro spodziewają się przybycia Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Heleny Pawłownej. Ludmile Assing, z powodu ogłoszenia pamiętników brata swego Varnhagena, wytoczono proces.

Turyn, 25 *Maja*. Depesza z Palermo, donosi o przybyciu tam księcia Napoleona. Był on uroczyście przez władzę przyjmowany, a ludność witała go radosnemi okrzykami.

Frankfurt nad Menem, 27 *Maja*. Powszechny kongres niemieckich rękodzielników 37 głosami przeciw 35, oświadczył się za bezwarunkowem przyjęciem traktatu handlowego niemiecko-francuzkiego.

Bruksela 28 *Maja*. *Indépendance belge* donosi że margr. de Lavalette dziś wyjedzie do Rzymu i że jenerał Montebello obejmie dowództwo nad załogą w Rzymie, w miejsce jenerała Goyon.a

Berlin, 28 *Maja*. Podług wiadomości z wiarogodnego źródła pochodzących, Prusy oświadczają się teraz za prawem wyborczem z roku 1849 i nie zrzekają samodzielnego wystąpienia w razie dalszego zawikłania.

Berlin, 28 *Maja*. Komisja adresowa miała dziś drugie posiedzenie. Prócz ks. Hohenlohe i hr. Bernstorff'a, wszyscy ministrowie byli obecni. Kwestja przesłania adresu, została przyjęta 20 głosami przeciw dwóm. Różne wynurzono zdania co do ustępu o kwestji elektoralno-heskiej, względem której hr. Bernstorff przedłoży osobiście objaśnienia. *Kreuz-Zeitung* oświadcza, że wiadomości jakoby Król okazał księdzu Hengstenbergowi niezadowolenie z powodu znanego kazania jest niedokładną.

Berlin, 28 *Maja*.. Dzisiejsza ministerjalna *Stern Zeitung* donosi: Prezydujący w radzie gabinetu, książe Hohenlohe wyjeżdża dziś na usilne rady lekarza do Koszatyna, dla poratowania osłabionego zdrowia. W czasie jego nieobecności, w radzie ministrów będzie prezydował p. v. der Heydt.

Wiedeń, 28 *Maja*. W izbie niższej toczyły się z powodu budżetu oświecenia publicznego żywe rozprawy nad konkordatem. Biskup Litwinowicz zaprzeczał reprezentacji kraju prawa zajmowania się konkordatem, p. Giskra stanął w obronie tegoż prawa. Minister v. Plener przedstawił naglący projekt prawa, dotyczący się dostarczenia sumy 50 miljonów fl. na pokrycie wydatków na rok 1862, przez wydanie pewnej części złożonych w banku losów pożyczki z 1860 r., lub za pomocą innych operacij finansowych.

Wiedeń, 28 *Maja*. Paryzka korespondencja dziennika *Indépendance belge*, zastanawia się nad broszurą pana Debrauz, wydaną świeżo w Paryżu, *Solution de la crise Hongroise*, i nadmienia, że autor napisał ją z wyższego natchnienia. Twierdzenie to jest bezzasadnem, a pogląd na stan rzeczy przedstawiony podług *Indépendance* w broszurze pana Debrauz nie zgadza się z zdaniem naszego rządu.

Mostar, 26 *Maja*. Onegdaj Derwisz-pasza wyruszył z Bilecji, gdzie skoncentrował swe siły, do Banjani, i od wczoraj biwakuje, ścigając uchodzącego nieprzyjaciela, na teritorjum czarnogórskiem. Ferik Salih-pasza przybył do Mostaru. Krążąca pogłoska o zdobyciu Niksiczu dotychczas nie została wiarogodnie potwierdzoną, przeciwnie, z kądinąd donoszą, że Czarnogórcy z kilku stron zagrożeni, opuścili tę okolicę. Z granicy Albańskiej dochodzą wiadomości o zajęciu przez Turków Vassowiczu. Omer-pasza ma wkrótce sam stanąć na czele wyprawy.

Paryż, 27 *Maja*. Donoszą z Aten, pod datą 17 b. m. że prezes gabinetu zagaił posiedzenia izby w imieniu króla. Przedłożony został projekt prawa reorganizacji gwardji narodowej, na wzór gwardji narodowej włoskiej. Donoszą także o przedstawieniu prawa wyborczego opartego na głosowaniu powszechnem. W miejsce 146, ma tylko być 80 deputowanych.

Londyn, 27 *Maja*. *Korespondencja Reutera* podaje wiadomości z Rzymu pod datą 24-go b. m.: Nota, przesłana przez p. Thouvenel'a do kardynała Antonellego, zapewnia, że Francja żadnej nie zamierza zmiany w obecnem położeniu kwestji rzymskiej; przytem zachęca Papieża, aby miał więcej zaufania do rządu Cesarza Napoleona.

Neapol, 27 *Maja*. Demonstracja garibaldystowska we wtorek wieczorem, była dosyć żywą, lecz głównie przeciw ministerswu skierowana. Gwardja narodowa wystąpiła energicznie. Amnestja polityczna została wstrzymaną. W Salerno we środę miała miejsce demonstracja, w której mieli udział gwardziści narodowi i kapucyni.

Marsylia, 27 *Maja*. Nadeszły tu następujące wiadomości z Rzymu z 24-go b. m.: Papież podczas swej mowy mianej w konsystorzu w ostatni czwartek był bardzo rozczulony. Kardynał Antonelli jednakże oświadczył, że żadna nie zaszła zmiana w stanie rzeczy, że książę Belluno zakomunikował mu notę poufną, powtarzającą, że Papież powinien mieć zaufanie do rządu francuzkiego, który nie zboczy z drogi polityki, wytkniętej w mowie p. Billault w senacie.

Turyn, 26 *Maja*. Ze względu na wyjątkowe położenie, w jakiem się obecnie rząd lombardzki znajduje, stowarzyszenie strzeleckie narodowe zostało chwilowo w tych prowincjach zawieszone.

Turyn, 27 *Maja*. Garibaldi był dziś rano w Lecco. Jutro uda się do Como. Mówią, że książęta królewscy wkrótce się udadzą w podróż do Sardynji i na Wschód. Wiadomości z Neapolu donoszą, że główna banda rozbójników została rozproszona.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Dzień onegdajszy był niepogodny, deszcz z małemi przerwami przez cały dzień padał, osobliwie wieczorem ulewny przy grzmotach i błyskawicach. Z rana panował wiatr mierny południowo-zachodni.—Średnia temperatura dnia jest $9^1/_5$ stopni, o $2^3/_{10}$ niższa od normalnej, największe ciepło po południu wynosiło 14, najmniejsze w nocy 6 stopni R. Barometr do godziny 4 wiecz. opadał, później wznosił się, średnia jego dzienna wysokość jest 743,53 milimetrow. Powietrze wilgotne. Księżyc najdalej od ziemi (w Apogeum) o g. 10-ej rano, Nów o g. 4 minut 49 w wieczór.

— Dzień wczorajszy był niepogodny, pierwsza połowa dnia pochmurna o godzinie 11 rano deszcz chwilowo padał, po południu niebo wypogadzało się i zachmurzało, o godz. 3 wiecz.; 5 wiecz., 5 min. 40 wiecz. deszcz chwilowo padał, zaś o godz. 5 m. 40, i o godz. 6 m. 9 grad. Przed południem panował mocny wiatr zachodni, po południu mocny północno-zachodni, szczególnie silny wiatr był między godz. 2 a 4 wiecz. Średnia temperatura dnia jest $9^1/_2$ stopni, największe ciepło po południu $13^1/_5$, najmniejsze w nocy 6 stopni R. Barometr wznosił się, średnia jego wysokość dzienna jest 746,29 milimetrów. Powietrze wilgotne. Elektryczność silna dochodziła do 30 stopni.

— Dnia 18 Kwietnia r. b., we wsi Święte, gminie Straszewo, powiecie Włocławskim, skutkiem podłożenia ognia przez niewykrytego sprawcę, wszczął się pożar, który zniszczył trzy stodoły, dwie owczarnie, dwie obory, spichrz i dwie stajnie, ubezpieczone na rs. 1730.

— Dnia 20 Kwietnia r. b. w mieście Lublinie, Marjanna Karczmarczuk, wyrobnica, wdowa, pijana, przypadkowo udusiła własne swe jednomiesięczne dziecko, które z nią razem spoczywało w łóżku.

— Wkrótce ma się ukazać na widok publiczny *Krótki rys zasad bibljotekoznawstwa*, napisany przez Włodzimierza Górskiego. Dzieło to podające głownie obowiązki bibliotekarza, tem jest ważniejsze, że literatura nasza w tym względzie nie jest bardzo bogata, bo oprócz Joachima Lelewela, *Bibliograficznych ksiąg dwoje* (Wilno 1826) i hr. Dunina Borkowskiego, *O obowiązkach bibliotekarza* (Lwów 1829), i Bohatkiewicza, *Rzecz o bibliografji powszechnej* (Wilno 1830), nie mamy prawie nic w tym tak ważnym przedmiocie, a szczególniej tak opracowanego jak naprzykład, Constantina *Bibiotheconomie*. Powiadamy o ważnym przedmiocie, bo bibliotekarz w całem znaczeniu tego wyrazu, może oddać tak uczonym jak i uczącym się, a zatem oświacie i postępowi nauk, ważne usługi, ułatwiając pracę, nieraz nawet kierując nią. Nie łatwo też być doskonałym bibliotekarzem, bo oprócz znakomitej pamięci, trzeba posiadać wiele gruntownych z dziedziny różnych nauk wiadomości, głęboką erudycję bez pedantyzmu. Kraj nasz w swej historji, szczyci się wieloma znakomitymi bibliotekarzami, którzy byli zarazem i autorami, jak nasz sławny Łukasz Górnicki za Zygmunta Augusta, zasłużony Daniel Janocki przy bibliotece Załuskich, znany dziejopisarz Jan Albertrandi. Spodziewamy się, ze autor jako miłośnik i znawca w tym przedmiocie chlubnie wywiąże się z swego zadania.

— *Wymiana złota i srebra w Banku St. Petersburgskim*. Wymiana rozpoczęła się z dniem 1 (13) Maja r. b. W ciągu pierwszego dnia bank *sprzedał* metalów kosztownych, za bilety kredytowe, za summę około 48,000 rs., a *otrzymał* w zamian za podobneż bilety w przybliżeniu do 70,000 rs. Dnia następnego bank sprzedał za 30,000, otrzymał zaś za 446,000 rs. metalów kosztownych. Słychać, że jeden z bankierów paryzkich wysłał do Petersburga około miljon franków w półimperjałach, dla wymienienia ich w banku na bilety kredytowe podług ukazem przepisanej ceny.

— *Wysłanie jednego z członków towarzystwa entomologicznego Petersburgskiego do południowej Rosji, dla zbadania sposobów wytępienia szarańczy.* W roku zeszłym szarańcza spustoszyła przeszło 20,000 diesiatyn ziemi w kraju Noworosyjskim. Dla wytępienia jej, przedsiębrano środki najrozmaitsze. Ludności miejscowej dodano w pomoc wojsko. Około 125,000 ludzi ciągle było zajętych niszczeniem szarańczy, na co wydano około 70,000 rs. Zwierzchnik kraju Noworosyjskiego, hrabia Stroganow porozumiewał się, w roku zeszłym, z Towarzystwem entomologicznem St. Petersburgskiem względem wyprawienia członków towarzystwa, celem bliższego zbadania, na miejscu, kwestji o szarańczy. Towarzystwo zgodziło się na to, ale z powodu braku środków nie mogło wypełnić tego zlecenia. W roku bieżącym ministerstwo dóbr państwa wyjednało najwyższą decyzję co do wyasygnowania 1500 rs. na ten cel. Na wyprawę tę, towarzystwo wybrało członka rzeczywistego, sztabs-kapitana Kuszakiewicza.

— *Wiadomości statystyczne o gubernji Wjackiej.* Podajemy tu wyciąg z niektórych danych statystycznych, zebranych przez Wjacki komitet statystyczny. Ludność gubernji w 1860 r. wynosiła 2,170,221 osob płci obojej. Podług liczby mieszkańców, gubernia Wjacka zajmuje w Rosji pierwsze miejsce. Na przestrzeń 1-ej wiorsty kwadratowej przypada 19,34 ludzi, a na 1 milę kwadratową 950 ludzi. Ludność miejska gubernji stanowi $^1/_{49}$ część ludności wiejskiej. Na 100 mężczyzn przypada w niej 110,69 kobiet. Jedno małżeństwo wypada na 90 mieszkańców, jedno urodzenie na 17,4; jeden zmarły na 28,8. Na 100 nowonarodzonych dzieci liczy się 95,7 dziewcząt. Na 100 dzieci umierających przed dojściem lat pięciu życia, przypada 90 dziewcząt. Na 100 umarłych liczyć można 69,4 dzieci które nie doszły lat pięciu. Przyrost ludności w 1860 r. wynosił 131%. Liczba uczących się w 1860 r. czyniła 0.41, na 100 osób. Ilość kapitałów w gubernji Wjackiej w r. 1860, dochodziła do 780. W fabrykach i zakładach gubernji wyrobiono wyrobów na 3,670,424 ruble.

— Donoszą z Krakowa, że dnia 28 maja, przechodząc plantacjami, porażony został apopleksją i pomimo spiesznej pomocy lekarskiej żyć przestał, administrator części djecezji Krakowskiej, ksiądz Gładyszewicz, Dr. Św. Teologji, b. profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kanonik Katedralny, autor kilku znakomitych prac, pomiędzy któremi celniejsze miejsce zajmuje *Żywot Błogosławionego Prandoty, z Białaczowa*. Bardziej szczegółowe wiadomości z życia księdza Gładyszewicza znajdują się w *Encyklopedji Powszechnej*.

— Czasopismo czeskie *Poutnik od Otavy* zostanie z początkiem przyszłego półrocza znacznie rozszerzone, albowiem obok zwiększenia formatu, sama ilość arkuszy będzie pomnożoną. Redakcja zwróci szczególniejszą uwagę na dział naukowy, podając wyborowe artykuły z dziedziny historji, statystyki, dziejów oświaty, z nauk przyrodzonych, gospodarstwa wiejskiego i pedagogji. Pismo to podawać będzie także wszystkie wiadomości bieżące z ruchu i postępu literatury czeskiej i umieszczać rozbiory krytyczne wszystkich nowych dzieł ważniejszych.

— Redaktor *Lumira*, Ferdynand B. Mikowec, napisał w języku czeskim monografję Karlsteina, która ma być wkrótce drukiem ogłoszona. Jest to pierwsza w języku czeskim historja tego znakomitego w dziejach czeskich miasta.

— Wyszedł w Pradze, u Kobra, zeszyt trzeci powieści Prokopa Chocholuska z dziejów słowian południowych, pod panowaniem tureckiem zostających. Powieści te, pod tytułem *Ilh. Historicko-romanticke obrazy z dejin jihoslovanskych* (Południe. Obrazy historyczno-romantyczne z dziejów południowo-słowiańskich"), z wielkim napisane talentem, budzą szczególniejszy interes w chwili obecnej, gdy pomiędzy słowianami południowymi a turkami wrze zawzięta walka.

— *Slovanskych besed* opuścił prasę w Pradze zeszyt trzeci za r. b., obejmujący zakończenie przekładu na język czeski powieści Gogola „Martwe Dusze." Do zeszytu tego dodany został życiorys Gogola.

— Znakomity artysta skrzypek Remenyi, węgier, ofiarował muzeum narodowemu węgierskiemu w Peszcie puhar srebrny, który podczas swego w Pradze pobytu otrzymał w darze od czechów. Puhar ten ozdobiony jest koronami i herbami królestw czeskiego i węgierskiego.

— Profesorowie szkół w Pisku postanowili założyć towarzystwo na wzór kralohradeckiego „Dziedzictwa maluczkich." Nowe towarzystwo to nosić będzie nazwę *Zlata kniha ceskych divek* („Złota księga dziewic czeskich"), a celem jego ma być wydawanie książek w języku czeskim dla użytku panien. Książki te będą dwojakiego rodzaju: jedne obrazkowe, dla małych panienek do 12-go roku życia, drugie zaś treści tak belletrystycznej jak i naukowej, dla panien słuszniejszych, aż do 20-go roku życia.

— Czytamy w angielskim dzienniku *The Bookseller*: Wyroby gąsienicy, czyli owadu zwanego przez Indjan *Sustillo*, są nader ciekawe, jako świadczące o dziwnych drogach, jakiemi przyroda daje nam wzory wszystkich udoskonaleń sztuki. Owady te wyrabiają, blisko dwułokciowej długości kawałki papieru, tak doskonałego i tak nabitego, że można na nim najwyborniej pisać. Gąsienice te, wielkości zwyczajnego jedwabnika, używają następujących sposobów w tkaniu papieru. Kiedy dobrze się najedzą pewnego gatunku liśćmi, zgromadzają się w znacznej, nie zawsze jednakowej liczbie na pniu drzewa, i wyszukują miejsca najodpowiedniejszego do ich pracy. Potem z największą regularnością i symetrją wysnuwają tkaninę, której wielkość zależy od liczby robotników, a mniejsza lub większa giętkość od rodzaju liści, które im służyły za pokarm. Papierowi temu nadają szczególny połysk i taką trwałość, że żadne znane środki nie są w stanie go rozłożyć.

— Jak donosi *Gaceta de Madrid*, niedawno w kościele zakonnic Św. Trójcy, w Madrycie, gdzie złożone są zwłoki Miguela Cerwantesa, odbyło się nabożeństwo żałobne, jakie królewsko-hiszpańska Akademja sprawia tym, co przynieśli zaszczyt literaturze krajowej. Cały kościół obity był kirem z złoconemi frędzlami. Na skromnym katafalku złożony był habit franciszkański (ponieważ Miguel Cerwantes był tercjarzem tego zakonu), szpada, jedyny egzemplarz wielkiego wydania *Don Kiszota*, zachowany w archiwum Akademji, i wieniec laurowy. Na środkowej tarczy umieszczonej przy wejściu, znajdował się napis: „Miguelowi Cerwantes, i wszystkim tym którzy odznaczyli się w literaturze krajowej, Królewsko-hiszpańska Akademja." Na bocznych tarczach były wypisane nazwiska różnych akademików. Orszakowi żałobnemu przewodniczyli Don Eusebio Marja del Valle, rektor uniwersytetu, jenerał Pezuola i alkad z Alcale, ojczyzny Cerwantesa. Inwalidzi przypominający wojskowe czyny bohatera bitwy Lepantskiej, stanowili straż koło katafalku. M-gr Monescillo, biskup z Calahorra, członek Akademji, który odprawiał nabożeństwo, w mowie pogrzebowej wykazał, że chrześcianizm był duszą literatury hiszpańskiej. Doskonała orkiestra przyczyniła się do uświetnienia tego obchodu, wzbudzającego pełne sławy wspomnienia dla literatury hiszpańskiej.

— *Gaceta de Madrid* podaje wiadomość, że już został kupiony w Madrycie obszerny plac leżący za bramą Alcale o trzy wiorsty od głównej drogi Aragońskiej, na którym ma być wzniesiony gmach wystawy hiszpańsko-amerykańskiej, zapowiedzianej na 1864 r. Wkrótce ogłoszony będzie konkurs na wykonanie planu tego ważnego gmachu.

— Dla agronomów zajmujących się użyznianiem miejsc bezpłodnych, nader ciekawe byłoby zbadanie systematu nawodnienia wprowadzonego na wielką skalę w majątku Lézardeau, koło Quimperlé (w dep. Finistère, we Francji). Rysunki robót tam przedsięwziętych, były okazywane na wystawie paryzkiej, a teraz będą posłane na wystawę londyńską. Pierwszy rysunek przedstawia majątek Lézardeau, w takim stanie w jakim był, przedtém nim właściciel jego p. Ducouëdic urzeczywistnił swe zamiary; byłato wydma wzgórkowata, zupełnie bezpłodna, kamienista i skalista, przerywana bagnami. Drugi rysunek przedstawia tenże majątek w stanie obecnym po przekształceniu. Kamienie i skały zostały wydobyte i zużytkowane; bagna osuszone, lecz nie wypuszczono wody na stracenie, tylko zamknięto ją w sadzawkach, wykopanych w pewnych odległościach na spadzistościach i roznosi ona teraz wszędzie żywioły użyzniające. Od każdej z tych sadzawek rozchodzą się kanały sciekowe na prawo i na lewo, i urządzony jest zupełny systemat nawodniania. Dla nadania wodzie przymiotów użyzniających, właściciel każe wrzucać w sadzawki śmiecie i nieczystości. Oprócz tego liczne stada bydła rogatego w hurtach, dostarczają znacznej ilości nawozu, który według woli gospodarza rozprowadzają wody. Kiedy trzeba oczyścić nagromadzone hurtowisko, postępują tu jak Herkules zrobił chcąc wyczyścić studnia Augiasza; puszczają prąd wody, który zabiera wszystko i składa szacowny materjał na niżej położonych gruntach. Systemat p. Docouëdie streszcza się w następujących słowach: Nie stracić ani atomu nawozu, ani kropli wody, ani cala spadzistości.

Rząd francuzki, uderzony takiemi rezultatami założył w Lézardeau szkołę, jakiej poprzednio nie było we Francji, szkołę praktyczną nawadniania, gdzie wykładane są sposoby karczowania, drenowania, irrygacji i zootechnika. Zakład ten bezwątpienia wywrze bardzo pomyślny wpływ na rolnictwo we Francji.

— Wyszło z druku w Monachjum dzieło J. J. Zaglera, pod tytułem: *Otto I, Bischof von Bamberg und Apostel der Pommern* („Oton I, biskup Bambergski, apostoł Pomorzan").

— Dr. Zygmunt Barach ogłosił drukiem w Wiedniu swe dzieło pod tytułem: *Pierre Daniel Huet als Philosoph, ein Beitrag zur Geschichte der geistigen Bewegung im* 17 *Jahrhundert*. Pomimo małej swej objętości, dziełko to zawiera szacowne źródła do studiów z dziedziny historji filozofji. O ile się zdaje, Dr. Barach pierwszy podaje obszerniejszą wiadomość o pomienionym uczonym, zajmującym jako filozof i teolog ważne miejsce w historji oświaty 17 wieku.

— Najnowszy romans Gustawa von See (v. Struensee), pod tytułem *Herz und Welt*, ma wielkie w Niemczech powodzenie i należy do liczby najlepszych utworów tego powszechnie przez Niemców lubionego autora.

— Zmarły znakomity leksykograf prof. Passow powiedział kiedyś, że „Ifigenja" Getego, z greckiego naśladowana, napisaną została zupełnie w duchu i tonie greckim, tak, iż mogłaby być śmiało przełożoną na język starogrecki. Obecnie p. Jan Perwonoglu przełożył ten dramat na język nowogrecki.

— Dr. C. W. Asher dokonał nowy przekład na język niemiecki, albo raczej przerobienie znanego dzieła Adama Smitha: „O źródłach bogactwa narodowego" (Stutgard, tom I 1861 i tom II 1862). Znakomite to dzieło (*Wealth of Nations*) uczonego angielskiego, jest wielce przydatne do szerzenia pomiędzy ogółem wiadomości z dziedziny ekonomji politycznej. Ważność tej nauki dla narodu najbardziej uznali Anglicy, którzy posiadają 4,000 szkół, gdzie wykładane są zasady ogólne ekonomji politycznej.

— Zdaje się, że systemat budowania tunelów znajduje silne współzawodnictwo w systemacie budowania tarasów. P. Flachat studjuje oddawna przejście tym nowym sposobem Simplonu. Stephenson doradzał takowe w łańcuchu gór Indij, a Berkeley wykonał je. W Brezylji przekroczono górę Serra-do-Mar, za pomocą czterech kolejnych pochyłych tarasow po 620 metrów długości mających, z których każdy dochodzi 195 metrów wysokości, co razem daje wysokość 780 metrów. Tylko zamiast lokomotyw funkcjonują tam maszyny stałe, umieszczone na wierzchu takiego tarasu, i urządzone w ten sposób, że mechanizm zarazem wciąga jeden pociąg a drugi sprowadza. O wyższości systematu tego jednakże sądzić będzie można dopiero po oszczędnościach jakie da tak budowa jak i eksploatacja podobnej drogi. W każdym razie sposób ten pozwala uniknąć znacznych krzywizn i zawrotów.

JURISPRUDENCJA.

Z Kodeksu Cywilnego.

Czy żona może od osób trzecich dochodzić pieniędzy posagowych, przez męża na własny interes użytych?

Żona, której posag użyty został przez męża na kupno dóbr od jego rodziców, utrzymywała, że szacunek jej pieniędzmi posagowemi nieważnie został zapłacony bez jej zezwolenia, i na mocy art. 1238 K. C. żądała zwrotu zapłaconych pieniędzy od rodziców męża.

Senat uznał, że użycie pieniędzy żony na kupno dóbr jest czynem rozrządzenia, że zarząd męża w myśl art. 195 K. C. P. nie rozciąga się tak daleko, iżby mąż bez zezwolenia żony mógł jej pieniądze na kupno dóbr dla siebie obracać, że przeto wypłata, jeżeli rodzice męża wiedzieli, że pieniędzmi żony następuje, powinna być uznana za nieważną, skoro bez zezwolenia żony dopełnioną została—na tych zasadach zatwierdził wyrok, który naznaczył żonie przysięgę z urzędu na to:

że nie upoważniła męża swego i nie zezwoliła, aby on szacunek za dobra nabyte płacił jej posagowemi pieniędzmi.

Jakkolwiek wyrok ten oparty jest na przepisach prawa, jednakże nie można zataić, że w duchu przepisów Kodeksu art. 1238 K. C nie mógłby być z wszelką ścisłością zastosowany do męża, który płaci pieniędzmi posagowemi żony, jest bowiem domniemanie, że pieniądze te jemu do rozrządzenia oddane zostały, skoro w jego są ręku — wynikało to z przepisów art. 1532 i 1505 K. C., które jednak obecnie nie obowiązują, w prawie z r. 1825 nie zostały powtórzone i dla tego Senat nie mógł jak zastosować się do art. 195 K. C. P.

1853 r.

Z Kodeksu Postępowania Sądowego.

Czy można przypozwać stronę do sprawy potrzebną wprost do Sądu Apelacyjnego?

Prokurator utrzymywał, że skoro art. 466 K. P. dopuszcza w Sądzie Apelacyjnym przychodzenia z interwencją tych osób, które miałyby prawo założyć opozycję trzeciego, tem samem należy dopuścić przywołanie do Sądu Apelacyjnego takiej strony, którąby miała prawo przyjść z interwencją;—skoro więc przeciw przypozwaniu sami przypozwani nie czynili zarzutu, Sąd Apelacyjny mógł rozpoznać sprawę tak, jak gdyby oni przyszli z interwencją, bo gdyby nie byli przypozwani, musieliby z opozycją trzeciego wprost przed Sąd Apelacyjny wystąpić. Wnosił więc o rozpoznanie samej sprawy ze względu także na dążność do rychlejszego kończenia sporów, gdy ją Sąd Apelacyjny zgodnie z żądaniem stron rozpoznał.

Senat jednak uznał:

że strona nie wchodząca do wyroku Trybunału nie może być sądzona w drugiej instancji z pominięciem pierwszej. Sąd Apelacyjny więc spór po osądzenie do pierwszej instancji odesłać był powinien, gdy tam niewłaściwie bez wpływu strony koniecznej był rozpoznany.

1853 r.

TEATRA W WARSZAWIE.

Teatr Rozmaitości.—Dziś w piątek, dnia 30 Maja, wznowiony dramat w 1-ym akcie, oryginalnie napisany: przez J. Korzeniowskiego: **Piąty akt**, odegrany przez pp. *Bodurkiewicza, Palińską, Stolpego, Chęcińskiego, Ostrowskiego, Rembeckiego, Krogulskiego.* — Wznowiona komedjo-opera w 2-ch aktach, z francuzkiego: **Pierwsza wyprawa młodego Richelieu**, odegrana przez pp. *Bakałowiczową, Kurcjuszową, Podlewską, Swieszewskiego, Swiergocką, Żołkowskiego, Mazurowską, Rembeckiego, Damsego, Adlera, Krogulskiego, Kaweckiego.*

Cena miejsc.

	rsr.	k.	na ubo.		rsr.	k.	na ubo.
Loża 1 piętra z 4 bil.	3	60	10	Krzesło w nast. rz.	,,	60	$2^1/_2$
Loża 2 piętra z 4 bil,	2	70	10	Parter	,,	45	$2^1/_2$
Krzesła w 4 pier. rz.	,,	90	$2^1/_2$	Galerja	,,	30	—
Krzesło w 4 dru. rz.	,,	75	$2^1/_2$	Paradyz...........	,,	15	—

Zacznie się o godzinie $7^1/_2$.

— W dniu wczorajszym, na targach odbywających się w urzędzie konsumcyjnym miasta Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10-ej od rsr. 1 kop. $42^1/_2$ do rsr. 1 kop. $45^1/_2$, za garniec od kop. $46^1/_2$ do kop. $47^1/_2$.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

z dnia 28 *maja.*

Monety.		żądano rsr.	żądano kop.	płacono rsr.	płacono kop.
Pół-Imperjały Rosyjskie. . . .		—	—	5	70
Dukaty Holenderskie nowe ważne.		—	—	—	—
Pruski Kurant . . za 100 Tal.		—	—	—	—
Papiery.					
Obligi Skar. za 100 rs. (oprócz kuponu)		92	11	91	86
Bilety Skarbu Królestwa Polskiego		—	—	—	—
Listy Zast. III-go Okresu serya 1 i 2 (oprócz kuponu) za 15 rs.		15	6	15	3
Akcje Głównego Towarzystwa Rossyjskiego dróg żelaznych.		—	—	—	—
Obligi współki Żeglugi Parowej w Królestwie Pols: po rs. 750.		—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej po rs. 100 . .		—	—	—	—
dito 500 . .		83	50	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Wied.		70	50	—	—
Wexle.					
Berlin . . 100 Tal.	2 M.	103	5	102	$82^1/_2$
" . . 100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Gdańsk . . 100 Tal.	2 M.	—	—	—	—
" . . 100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Hamburg . . 300 BMk.	2 M.	156	45	—	—
Londyn . . 1 Ft. St.	3 M.	7	—	—	—
Moskwa . . 100 Rs.	1 M.	99	75	—	—
Petersburg . 100 Rs.	1 M.	100	—	—	—
" . 100 Rs.	k. t.	—	—	—	—
Paryż . . 300 Fr.	2 M.	82	95	—	—
" . . 300 Fr.	1 M.	—	—	—	—
Wiedeń . . 150 Złr.	2 M.	78	60	—	—

Wartość kuponu bieżącego od obligów Skarb. k. $64^4/_9$

" " od Listów Zastawn: IIIgo Okresu k. 26

DROGI ŻELAZNE.

Pociągi Osobowe na Drogach Żelaznych: Warszawsko-Wiedeskiej i Warszawsko-Bydgowskiej kursują codziennie w następującym porządku mianowicie:

1. Z Warszawy: *A*) pośpieszny (*sznellcug*), wychodzi o godz. 6 z rana i przychodzi tegoż dnia do stacji Granica o godz. 1 m. 51 a do Sosnowców o godz. 2 po południu. Pociąg ten idzie dalej tegoż dnia z Granicy do Szczakowy o godz 2 min 30, a z Sosnowców do Katowic o godz 3 po południu.

B) Osobowy wychodzi o godz. 10 m. 45 przed południem i przychodzi tegoż dnia: do Kutna o godz. 3 m. 15 po południu; do Granicy o godz. 9, a do Sosnowców o godz. 8 m. 45 wieczorem. Na drugi dzień pociąg ten idzie dalej z granicy do Szczakowy o godz. 7 m. 30; a z Sosnowców do Katowic o godz. 5 m. 30 z rana.

C) Osobowo-towarowy, wychodzi o godz. 5 po południu i dochodzi tylko do Łowicza o godz. 9 m. 15 wieczorem.

2. Do Warszawy: *A*) pośpieszny (*sznellcu*- wychodzi ze stacji Granica o godz. 12 m. 55; z Sosnowców o godz. 2 po po łudniu; a z Łowicza o godz. 7 m. 15 z wieczora. Staje tegoż dnia w Warszawie o godz. 10 wieczorem.

B) Osobowy: wychodzi z Granicy o godz. 6 m. 30. Z Sosnowców o godz. 6 m. 45 z rana. Z Kutna zaś o godz. 12 m. 15 w południe i tegoż dnia staje w Warszawie o godz. 5 po południu.

C) Osobowo- towarowy: wychodzi tylko z Łowicza o godz. 6 m. 45 z rana i staje tegoż dnia w Warszawie o godz 10 m. 45 przed południem.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 2731) *Rząd Gubernialny Płocki.*

W zastosowaniu się do art. 1go Najwyższego ukazu o zbiegłych w dniu 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. wydanego, Rząd Gubernialny wzywa star. Chaima Angielczyk z miasta Płocka pochodzącego, który zbiegłszy z miasta Płocka w którem zostawał pod dozorem policyjnym obecnie znajdu je się w mieście Londynie w Angli, aby w przeciągu 6 tygodni licząc od daty niniejszego wezwania zgłosił się do najbliższego urzędu policyjnego w Królestwie, i tam bytność swą zameldował, gdyż po upływie tego czasu stosownie do art. 340 i 341 K. K. G. i P. Rząd Gubernialny postąpi pko niemu.

Płock d. 23 Kwietnia (5 Maja) 1862 r.

za Gubernatora Cywilnego,

Radca Gubernialny, Baranowski.

Naczelnik Kancelarji. w z. Kusociński.

(N. D. 2712) *Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra.*

Wzywa niniejszem Star. Eljasza-Szlamę dwóch imion Dyma, lat 17 wieku liczącego, syna tokarza, tutejszego stałego mieszkańca, który w r. 1860 pozyskawszy paszport krajowy tutejszy do miasta Piotrkowa, za takowym zbiegł za granice i ostatnio przebywał w mieście Kempnie w Wielkim Księstwie Poznańskiem, ażeby najdalej w ciągu 6 tygodni od daty obecnego wezwania, zgłosił się do najbliższego urzędu policyjnego i bytność swą zameldował, w przeciwnym bowiem razie postąpione z nim będzie w myśl art. 340 i 341 Kodeksu Kar Głównych i Poprawczych.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 2736) *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Orłowowskiego.*

Wydział Hypoteczny.

Z powodu śmierci Abrahama Hersza Kiker właściciela praw w działach II, III i IV nieruchomości N. 59 lit. *A* i 16 lit. *B* w mieście Okręgowem Kutnie położonych, sposobem zastrzeżenia ubezpieczonych toczy się postępowanie spadkowe do ukończenia którego termin prekluzyjny na dz. 5 (17) Grudnia r. b. oznacza się.

Kutno d. 14 (26) Maja 1862 r.

(1) Kobyłecki.

(N. D. 2744) *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Czerskiego.*

Po nastąpionej w dniu 19 Sierpnia 1854 r. śmierci Rozalji 1o voto Puczyńskiej 2o Antoszewskiej wierzycielki sumy złp. 3000 czyli rs. 450, na współwłasności nieruchomości N. 64 w mieście Warce w dziale IV wykazu hypotecznego sposobem zastrzeżenia zabezpieczonej, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego wyznacza się termin na dzień 1 (13) Grudnia 1862 r. w Kancelarji Sądu Pokoju Okręgu Czerskiego pod prekluzją.

Grójec d. 15 (27) Maja 1862 r.

(1) Łącki.

(N. D. 2738)

Po zmarłym w d. 12 Stycznia 1833 w mieście Zamościu bezpotomnie i bez testamentowo Marjannie z Karbowskich v. Karkowskich Emerykowej Stanisława Emeryk w mieście Krasnymstawie zamieszkałego żonie, otworzył się spadek składający się z współwłasności nieruchomości w mieście Zamościu pod N. 103 położonej, do którego nikt się dotąd z żadnemi nie zgłosił prawami, podpisany zatem Patron Trybunału Cywilnego Lubelskiego jako obrońca pozostałego męża Stanisława Emeryk, wzywa niniejszem osoby do powyższego spadku interesowane, ażeby w ciągu sześciu miesięcy od pierwszego ogłoszenia tych obwieszczeń zgłosiły się do Pisarza Trybunału Cywilnego Gubernii Lubelskiej w Lublinie z deklaracją względem przyjęcia rzeczonego spadku i z dowodami ich legitymacją usprawiedliwiającemi, w przeciwnym bowiem razie na podstawie art. 767 K. C. F. pozostały przy życiu jej mąż Stanisłsw Emeryk, w posiadanie tegoż spadku będzie wprowadzony.

Lublin d. 9 (21) Maja 1862 r.

Walentowicz.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

(N. D. 2732) *Sąd Pokoju Okręgu Zamojskiego.*

Wydział Hypoteczny.

Z powodu żądania nowej regulacji:

1. Nieruchomości w mieście Tarnogrodzie składającej się:

a) Z połowy domu drewnianego Nr. 45 oznaczonego.

b) Z placu poczynając od okopu do domu Mordki Retiga wzdłuż a wszerz na szerokość domu i

c) Kramnicy murowanej Nr. 3 między takiemiż Kenigztejna i Abrama Frejnd położonej.

2. Nieruchomości w mieście Biłgoraju składającej się:

Z domu drawnianego N. 18*b* oznaczonego z piwicą murowaną, oraz stajnią i placem pod temiż zabudowaniami i podwórzem łokci 11 1/2 z prawami wolnego przejścia i przejazdu przez dom frontowy Dawida Erbesfelda, oraz czerpania wody ze studni tegoż Erbesfelda obu w Gubernii Lubelskiej Okręgu Tarnogrodzkim położonych.

Uwiadamia interesowanych, że regulacja nastąpi w Sądzie Pokoju Okręgu Tarnogrodzkim w d. 17 (29) Sierpnia r. b. ogłoszenie decyzji nastąpi w dniach następnych, właściciele więc i strony interesowane z prawami swojemi i dokumentami pod rygorem prawa hypotecznego zgłosić się winni, gdyż od tej daty czas do odwołania się upływać zacznie.

Biłgoraj d. 7 (19) Maja 1862 r.

za Podsędka,

Pisarz Sądu, Krassowski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 2730) *Rząd Gubernialny Płocki.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że stosownie do rozporządzenia Komisji Rządowej Przychodu i Skarbu z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. N. 19894/8629 w dniu 12 (24) Czerwca r. b. odbywać się będzie w sali posiedzeń Rządu Gubernialnego czwarta głośna licytacja o 6cio letnie wydzierżawienie użytków od Majoratu Brwilno wyłączonych in plus opłaty dzierżawnej o 1/4 część obniżonej, a rocznie kwotę rs. 1555 kop. 50 wynoszącej. Każdy zatem chęć licytowania mający, obowiązany jest w powyższym terminie i miejscu o godzinie 12ej z rana stawić się zaopatrzony w świadecto kwalifikacyjne, postanowieniem Księcia Namiestnika Królewskiego z d. 24 Stycznia 1818 r. przepisane, a przez Naczelnika Powiatu w którem zamieszkuje wydać i przez Rząd Gubernialny zatwierdzić się powinne, bez tego bowiem nikt do licytacji przypuszczonym nie będzie.

Obok tego każdy konkurent winien będzie złożyć gotowizną na vadium 1/4 część sumy za cenę do licytacji oznaczonej, które nieutrzymającemu się przy licytacji natychmiast zwrócone zostanie, utrzymujący się zaś przy dzierżawie do wysokości 1/4 części sumy na licytacji postąpionej, obowiązany będzie vadium dokompletować które pozostanie w depozycie Skarbowym na rachunek kaucji wystawić się mającej.

O innych szczegółach i warunkach bliższa informacja osiągniętą być może w biurze Rządu Gubernialnego w sekcji dóbr i lasów Rządowych.

Płock dnia 9 (21) Maja 1862 r.

p. o. Gubernatora Cywilnego,

Radca Stanu, Ponomarew.

Naczelnik Kancelarji, Dorożyński.

(N. D. 2729) *Rząd Gubernialny Lubelski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 11 (23) Czerwca r. b. od godziny 11 do 2po południu w biurze Rządu Gubernialnego Lubelskiego odbywać się będzie licytacja przez opieczętowane deklaracje in minus na wystawienie masiv murowanego ratusza z zabudowaniami ekonomicznemi w mieście rządowym Terespolu, licytacja ta odbywać się będzie w ścisłem zastosowaniu do przepisów o licytacjach tego rodzaju postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 16 (28) Maja 1833 r. objętych i w tomie XV Dziennika Praw zawartych suma od której licytacja rozpocznie się in minus wynosi rs. 8680 k. 32 1/2 wyraźniej rs. ośm tysięcy szejset ośmdziesiąt kop. trzydzieści dwie i pół.

Każdy mający chęć licytowania winien najdalej do godziny 12 z południa dnia 11 (23) Czerwca r.b. złożyć na ręce Naczelnika Kancelarji opieczętowane deklaracje podług niżej wyrażonego wzoru napisane z dołączeniem kwitu na vadium w gotowiźnie w Banku lub do kasy Gubernialnej albo jednej z Powiatowych wniesiona wyrównywająca 1/10 części sumy anszlagowej t. j. w kwocie rs. 868 wyraźniej rs. ośmset szejdziesiąt ośm.

Deklaracje poprawiane i skrobane za żadne uważane będą, warunki szczegółowe o tę entrepryzę, jako też plany i anszlagi każdego czasu w godzinach biurowych wyjąwszy dni niedzielne i świąteczne w Wydziale Skarbu, a mianowicie w Sekcji Dóbr przejrzane być mogą.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rządu Gubernialnego Lubelskiego z dnia 1 (13) Maja 1862 r. N. 31790/11123 podaję niniejszą deklarację, mocą której obowiązuję się podjąć entrepryzy wystawienia masiv murowanego Ratusza w mieście Terespolu oraz zabudowań ekonomicznych przy tymże Ratuszu to jest stajni, wozowni i drwalni podług sporządzonych planów i anszlagów, a to za sumę rs. N. wyraźnie rs. N. poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Kwit kasy na złożone vadium na rs. ośmset sześćdziesiąt ośm wynoszące dołączam, który wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub odesłanie pocztą do N. na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie (wypisać miejsce zamieszkaia) pisałem w N. dnia N. mca N. roku N.

(podpisać imie i nazwisko).

Lublin d. 1 (13) Maja 1862 r.

za p. o. Gubernatora Cywilnego,

Radca Rządu Gubernialnego, Topolski.

(1) za Naczelnika Kancelarji, Szymański.

(N. D. 2642) *Rząd Gubernialny Augustowski.*

W wykonaniu reskryptu Kommisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 12 (24) Kwietnia r. b. N. 59999/27066 podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 5 (17) Czerwca 1862 r. odbędzie się w biurze Rządu Gubernialnego licytacja na wydzierżawienie w r. 1862/74 to jest na lat dwanaście dochodu z propinacji w 8miu wsiach od Donacji Kalwarja odpadłych jako to: Wojtkobole, Bombieniki, Poszerwinty, Berżyny, z osadą Strazdynie, Widgiry, Wartele, Wigrele, Nowosady, i Grauzyny, od sumy rs. 75, każdy więc mający zamiar ubiegać się o tę dzierżawę obowiązany złożyć:

1. Świadectwo kwalifikacyjne postanowieniem Księcia Namiestnika z d. 24 Stycznia 1818 r. przepisane.

2. Kwit kasy Gubernialnej na złożone vadium w kwocie wyrównywającej 1/4 część sumy do licytacji przyjętej, tudzież w gotowiźnie na uzupełnienie tegoż vadium w stosunku postąpionej przez siebie ceny dzierżawnej.

3. Dzierżawca oprócz sumy na licytacji postąpionej obowiązany będzie opłacać czynsz z osad karczemnych.

4. Ponieważ skutkiem kolonialnego włościan urządzenia zachodzi potrzeba wystawienia 7miu domów szynkowych na placach przy urządzeniu wyznaczonych we wsiach: Wartele, Widgiry, Wojtkobole, Bombieniki, Berżyny, Grauzyny, i Wigrele, oraz pobudowania dwóch zajazdów przy domach szynkowych we wsiach Wartele, i Wojtkobole dzierżawca takowy obowiązany będzie wystawić własnym kosztem, bez wynagrodzenia ze strony Skarbu,

5. We wsi Grauzyny, jest wieczysty osadnik karczmarz mający prawo wyłącznego szynkowania trunków, przeto dzierżawca nie może komu innemu tego powierzać, tylko jemu jednemu, za wynagrodzenie przez K. Białostocką oznaczonem.

6. Każdy kto się utrzyma przy licytacji od daty podpisania protokółu licytacyjnego staje się obowiązanym do dotrzymania przyjętego zobowiązania się, a to pod utratą złożonego vadium i pod rygorem ogłoszenia na jego ryzyko nowej licytacji, chociażby zatwierdzenie, lub nieprzyjęcie protokółu licytacyjnego później jak w miesiąc od jego daty przez Komisję Rządową Przychodów i Skarbu nastąpiło, niemniej z rzeka się roszczenia ztąd pretensji.

7. Żadne zastrzeżenia ze strony współubiegających się do dzierżawy przyjęte nie będą, zatem deklaracje ich powinny być bezwarunkowe, z zrzeczeniem się pretensji za późne objęcie posesji poprzestając na dochodzie przez Administracją wykazanym.

8. Ostrzega się pretendentów, aby nie dopuszczali się zmowy i udzielania sobie odstępnego, gdyż jako dążący do zmniejszenia korzyści, jakie Skarb przez licytacje osiągnąć zamierzył, winni do odpowiedzialności Sądowej pociągnięci będą.

Suwałki dnia 5 (17) Maja 1862 r.

za Gubernatora Cywilnego,

Radca Rządu Gubernialnego, Łubieński.

za Naczelnika Kancelarji,

Radca Honorowy, Böhm.

(N. D. 2641) *Gubernator Cywilny Gubernii Radomskiej.*

Podaje się do publicznej wiadomości, iż na sprzedaż efektów rekrutskich z odwołanego naboru 1856 r. pozostałych, a na składach w m. Radomiu i Kielcach zostających, odbędzie się in plus publiczna licytacja na hurtową sprzedaż w biurze Rządu Gubernialnego Radomskiego w d. 31 Maja (12 Czerwca) r. b., sprzedaż pomienionych efektów rozpocznie sią od ceny przez znawców podanych, a mianowicie:

1) Za płaszcz rs. 1 kop. 50, 2) za parę spodni kop. 45, 3) za parę butów kop. 30, 4) za czapkę kop. 1/2, za parę rękawic i halsztuk w ogóle kop. 1, 6) za raniec k. 2, 7) za koszulę rub. rs. 1.

Sprzedaż rzeczonych efektów dopełnioną zostanie hurtownie z obu składów, mający przeto chęć kupna tych efektow stawić się zechcą w terminie i miejscu powyżej oznaczonem o godzinie 12 w południe, gdzie za złożeniem vadium w gotowiźnie wyrównywającego 1/10 części ogólnej wartości efektów do licytacji przypuszczeni zostaną, jak równie, że najwięcej dający przy kupnie utrzyma się, a za złożeniem wartości ogólnej do Kasy Skarbowej, rzeczy ze składu natychmiast wydane mieć będzie.

Konkurenci zaś do licytacji w ilości wystawić się mających na sprzedaż każdego rodzaju efektów rekrutskich, jak niemniej o ustanowionem vadium, przy licytacji poinformowani zostaną.

Warunki do licytacji w każdym czasie w biurze Rządu Gubernialnego przejrzane być mogą.

Radom d. 7 (19) Maja 1862 r.

General-Major, Hrabia Opperman.

(1) Naczelnik Kancelarji, Swirski.

(N. D. 2489) *Wydział Gornictwa.*

Podaje do wiadomości, iż w d. 1 (13) Czerwca r. b. w biurze jego o godzinie 1 po południu odbędzie się licytacja za pośrednictwem deklaracji opieczętowanych, w połączeniu z głośną, na sprzedaż cynku w taflach pudów 50,000 wyrobionego w hutach cynkowych pod Bendzinem w Okręgu zachodnim Gubernii Radomskiej położonych.

Cena do licytacji ustanowiona rs. 1 k. 70 za jeden pud in plus.

Vadium służyć mające zarazem na kaucję, oznaczone zostało na rs. 8500, oprócz tego przystępujący do licytaji obowiązany złożyć na koszta licytacyjne rs. 45.

Wzór do deklaracji na papierze bez stempla podać się mającej, jest następujący:

„W skutek ogłoszenia Wydziału Górnictwa z d. 2 (14) Maja r. b. Nr. 2292, podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się zakupić cynku w taflach, w hutach cynkowych pod Będzinem wyrobionego, pudów 50,000, wyraźnie pudów pięćdziesiąt tysięcy, po cenie rs. . . . . kop. . . . wyraźnie rubli srebrem (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Zaświadczenie kasy N. na złożone vadium rs. 8500 i na koszta licytacyjne rs. 45 załączam, które wrazie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę (lub o którego zwrot przez pocztę N. na mój koszt upraszam.)

Stałe moje zamieszkanie w N. najbliżej stacji pocztowej N. położone (a jeżeli w Warszawie wymienić numer domu.) Pisałem w N. dnia . . . miesiąca . . . . 1862 r.

(podpisać czytelnie imie i nazwisko.)"

Inne warunki mogą być w godzinach służbowych przejrzane w Wydziale Górnictwa w Warszawie, tudzież w Dąbrowie u Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Zachodniego.

Warszawa d. 2 (14) Maja 1862 r.

Vice-Dyrektor Wydziału, Szmidecki.

Naczelnik Sekcji, Kozarski.

(3) Naczelnik Kancelarji, Zamościcki.

(N. D. 2411) *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernii Augustowskiej.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na zasadzie artykułu 7 Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upoważnień przez Dyrekcję Główną pod dniem 2 (14) Marca r. b. udzielonych, następujące dobra ziemskie jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, wystawione są na sprzedaż przymusową, przez licytację publiczną:

1. Stara Hańcza do których należą, folwark Hańcza, wieś i folwark Ługiele, wieś Rohożany wieś Kojle, wieś Jaczne, wieś Dzierżawany, wieś Klejpeda Wielka, wieś Mała Klejpeda, wieś Stołupiany, wieś Kramniki, wieś Mierkinie, wieś Zaleskowizna, wieś Dziadówek, wieś Pogorzełko, z dalszemi przyległościami i przynależytościami w Powiecie i Okręgu Sejneńskim położone, raty zaległe po włącznie ratę czerwcową 1862 roku, rs. 1766 kop. 46, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 1950, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 28476 kop. 25, termin sprzedaży dnia 14 (26) Listopada 1862 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej, Teofilem Kowalskim w Suwałkach.

2. Rumbowicze z młynem tegoż nazwiska i wsiami Prawiny i Sacuńskie, nadto dobra Soboliszki z karczmą tegoż nazwiska i wsiami Trempiny, Kulmanańce, Mordasze z przyległościami i przynależytościami w Powiecie i Okręgu Kalwaryjskim położone, raty zaległe po włącznie ratę czerwcową 1862 r. rs. 1058 k. 6, vadium do licytacji złożyć się winne, rs. 1620, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 17870, termin sprzedaży dnia 1 (13) Grudnia 1862 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej, Władysławem Rusockim w Suwałkach.

3. Morgotrogi B. składające się z gruntu morgów trzysta ośmdziesięciu jeden, prętów dwanaście miary nowo-polskiej, z dalszemi przyległościami i przynależytościami w Powiecie i Okręgu Sejneńskim położone, raty zaległe po włącznie ratę czerwcową 1862 r. rs. 133 k. 56, vadium do licytacji złożyć się winnę rs. 165, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2178 k 75, termin sprzedaży dnia 1 (13) Grudnia 1862 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej, Teofilem Kowalskim w Suwałkach.

4. Sagowo część A. i B. z przyległemi wsiami Łapsza i Szyłajcie z dalszemi przyległościami i przynależytościami w Powiecie i Okręgu Sejneńskim położone, raty zaległe po włącznie ratę czerwcową 1862 r. rs. 321 k. 66, vadium złożyć się winne rs. 415, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5330, termin sprzedaży dnia 16 (28) Listopada 1862 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej, Władysławem Rusockim w Suwałkach.

5 Żabiniec do których należą: wieś Sobolewo, część na wsi Piętkach, Gręskach, Lubowiczu Kątach, Dąbrowie Tworkach, Dąbrowie, Bybytkach z dalszemi przyległościami i przynależytościami w Okręgu Tykocińskim Powiecie Łomżyńskim położone, raty zaległe po włącznie rata czerwcowa 1862 r. rs. 329 kop. 55, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 410, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5978 k. 75, termin sprzedaży d. 17 (29) Listopada 1862 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej, Mateuszem Smiarowskim w Łomży.

Sprzedaże wzmiankowane odbędą się w terminach wyżej oznaczonych, poczynając od godziny 10 z rana w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej, gdyby zaś Rejent przed którym przedaż ma się odbywać był przeszkodzony, przedaż odbędzie się w jego kancelarji przed innym Rejentem, który go zastąpi.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Suwałki d. 23 Kwietnia (5 Maja) 1862 r.

Prezes, J. Komar.

Pisarz,

Asesor Kolegjalny, Zmijewski.

(N. D. 2472) *Naczelnik Powiatu Gostyńskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości że w dniu 5 (17) Czerwca 1862 r. o godzinie 11 z rana odbywać się będzie w biurze mojem in minus licytacja przez deklaracje opieczętowane wedle poniższego wzoru napisane, na ogrodzenie rozprzestrzenić się winnego cmentarza grzebalnego w mieście Żychlinie podług anszlagu zatwierdzonego na rs. 1148 kop. 24 1/2.

Przystępujący do licytacji winien załączyć do deklaracji kwit którejkolwiek kasy skarbowej na złożone vadium 1/10 część sumy anszlagowej wyrównywające to jest rs. 114 k. 83.

Deklaracje przyjmowane będą tylko od godziny 11 przed południem, później składane za nieważne uznane zostaną. Warunki licytacyjne anszlag przejrzane być mogą w biurze mojem.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia N. z dnia i numeru N. podaję niniejszą deklaracją, iż obowiązuję się wziąść entrepryzę ogrodzenia rozprzestrzenić się mającego cmentarza grzebalnego w mieście Żychlinie za sumę rs. (tu wypisać literami) poddając się zarazem wszelkim warunkom i zastrzeżeniom przepisanym. Dowód kasy N. na złożone vadium rs. 114 kopiejek 83 dołączam, które wrazie nieutrzymania się przy entreprzyzie sam odbiorę, lub o którego przysłanie na mój kozzt do N. upraszam, pisałem w N. dnia miesiąca i roku N.

(podpisać imie i nazwisko).

Kutno d. 14 (26) Kwietnia 1862 r.

(2) J. Swiecimski.

(N. D. 2444) *Naczelnik Powiatu Lipnomskiego*

W wykonaniu reskryptu Rządu Gubernialnego Płockiego z d. 16 (28) Kwietnia Nr. 20068 i 1752 podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 30 Maja (11 Czerwca) r. b. odbywać się będzie w biurze mojem, w drugim terminie przez otworzenie opieczętowanych deklaracji, Licytacja in minus na podjęcie się entrepryzy oparkanienia cmentarza grzebalnego we wsi Dobrzejewicach, poczynając od sumy rs. 970 kop. 5 1/2 zatwierdzonym anszlagiem objętej. Mający przeto chęć podjęcia się tej entrepryzy, deklaracje swoje z kwitami kas Skarbowych lub miejskich złożenie vadium w kwocie rs. 97 usprawiedliwiającemi winni składać wtymże dniu najdalej do godziny 4ej po południu.

Deklaracje mają być pisane porządnie, czysto, bez żadnych poprawek i skrobanin, własnorecznie podług dołączającego się tu wzoru; gdyby zaś deklarant pisać nieumiał, w takim razie deklaracja jego winna być pisana i poświadczona przez urzędnika Administracyjnego lub Sądowego.

Inne warunki każdego czasu w biurze mojem przejrzane być mogą.

Lipno d. 28 Kwietnia (10 Maja) 1862 r.

Radca Dworu, Kleczewski.

Wzór de deklaracji,

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Lipnowskiego z d. 28 Kwietnia (10 Maja) r. b., Nr. 7477 składam niniejszą deklarację, iż obmurowanie cmentarza grzebalnego w wsi Dobrzejewicach wedle zatwierdzonego anszlagu i planu obowiązuję się wykonać za sumę rs. (tu wypisać wyraźnie sumę, cyfrą i literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym. Kwit kasy N. na złożone w jej depozycie vadium w kwocie rs. 97 dołączam który wrazie nieutrzymanią się przy licytacji sam odbiorę lub o nadesłanie takowego pocztą do N. na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia N. r. 1862.

(tu wyraźnie podpisać imię i nazwisko)

Na kopercie opieczętowanej deklaracji domieścić należy: „deklaracja w celu podjęcia się entrepryzy oparkanienia cmentarza grzebalnego we wsi Dobrzejewicach.

(N. D. 2728) *Naczelnik Powiatu Augustowskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości iż w dniu 18 (30) Czerwca r. b. o godzinie 2 z południa odbędzie się w biurze mojem licytacja, in minus przez złożenie sekretnych opieczętowanych deklaracji, na entreprzyzę budowy nowej plebanii, oraz obmurowanie cmentarzy: grzebalnego i przy kościele w Grabowie, na co koszta potwierdzonemi przez Komisję Rządową anszlagami wyrachowane są:

1. Na budowę plebanii rs. 2119 kop. 1 3/4.

2. Na obmurowanie obu cmentarzy rs. 482 kopiejek 89.

Entreprzyzy te po oddzielnie na budowę plebanii a oddzielnie na obmurowanie cmentarzy brane być mogą, dla tego oddzielnie deklaracje na każdą z tych podawane być winny.

Entreprzyzy te temu przyznane będą, kto się takowych za najmniejszą podejmie sumę, życzący więc ubiegać się o takowe, obowiązani są w miejscu i czasie wyżej oznaczonym, złożyć opieczętowane deklaracje, podług wzoru poniżej zamieszczonego pisane, z dołączeniem kwitu Kasy Rządowej na złożone vadium do entrepryzy ad 1o rs. 220, do entreprzyzy ad 2o rs. 49, które nieutrzymującemu się zaraz zwrócone będzie, minus licytacja zaś dokompletowane do 1/5 części sumy na licytacji oznaczonej zatrzymane będzie w depozycie Rządu do czasu wywiązania się z warunkami entreprzyzy.

Uprzedzam w końcu, że wszelkie deklaracje nieformalnie napisane, poprawiane, mazane lub po godzinie oznaczonej podane, chociażby najkorzystniejsze dla funduszu z których wydatki pokryte być mają przyjęte nie będą.

Anszlag z warunkami licytacyjnemi każdodziennie wyłączając dni świątecznych i galowych w biurze Powiatu mogą być przejrzane.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Augustowskiego z d. 11 (23) Maja r. b. Nr. 9543 składam niniejszą deklarację, mocą której przyjmuję obowiązek wykonać entrepryzę budowy plebanii v. obmurowania cmentarza grzebalnego przy kościele w Grabowie za sumę rs. N. wyraźniej rubli srebrem (tu wypisać literami), a to podług zatwierdzonych anszlagów, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym.

Świadectwo kasy N. na złożone vadium gotowizną w sumie rs. N. dołączam które wrazie nieutrzymania się sam odbiorę lub proszę o odesłanie na mój koszt do N.

Pisałem w N. dnia N. mca N. 1862 r.

(podpis)

Augustów d. 11 (23) Maja 1862 r.

Masiewicz

(N. D. 2699) *Брестъ-Литовская Коммисаріатская Коммисія.*

Въ общемъ присутствіи Брестъ-Литовской Комисаріатской Коммисіи 15 и 19 числъ Іюня мѣсяца сего года, будутъ производится торги, на окраску половъ оконъ, дверей и прочихъ частей въ зданіяхъ Бускаго Военнаго полу госпиталя.

Кромѣ изустныхъ торговъ, допускается присылка ко дню переторжки, не позже 1 часа по полудни, запечатанныхъ объявленій, съ обозначеніемъ цѣнъ окраски отъ квадритной сажен и съ приложеніемъ благонадежнаго залога примѣрно въ 50 р. с.

Условія подряда можно видѣть въ Коммисіи ежедневно, во всѣ присутственные дни и при самыхъ торгахъ.

(3) Брестъ-Литовскъ, Мая 10 дня 1862 г.

(N. D. 2741) W wykonaniu wyroków Trybunału Cywilnego, Gubernii Warszawskiej w Warszawie z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1856 r. i z d. 12 (24) Marca 1862 r. zapadłych, z powództwa Karoliny z Orsettich, Ludwika Zabłockiego, obywatela krajowego małżonki, w Warszawie pod N. 471*b*, wraz z mężem zamieszkałej, z upoważnienia męża czyniącej, oraz Jadwigi z Orsettich Henryka Rulikowskiego, właściciela dóbr Swieże, w Okręgu Chełmskim, Gubernii Lubelskiej, małżonki, tamż: wraz z mężem zamieszkałej, z upoważnienia męża czyniącej, przeciw spół-sukcesorom, jako to: *a)* Edwardowi Orsettemu, obywatelowi w dobrach Oporowie, Okręgu Orłowskim, Gubernii Warszawskiej; *b)* Teodorowi Orsettemu, obywatelowi tamże, c) Marjannie, *d)* Józefowi, *e)* Aleksandrowi, *f)* Katarzynie, nieletnim Orsettim, których głównym opiekunem jest Ludwik Zabłocki, obywatel, jak wyżej w Warszawie zamieszkały; przydanym zaś z upoważnienia rady familijnej, uchwałą z d. 17 (29) Listopada 1856 r. działającym. Józef Orsetti obywatel, zamieszkały w Warszawie pod N. 471*b* sprzedane będą drogą publicznej licytacji, należące niepodzielnie do wyżej wymienionych sukcesorów, po ś. p. Tomaszu Orsettim:

Dobra ziemskie Dobrzyków i Korzeniówka z nomenklaturami: Potrzebna, Przystróg, Dębina i Gębianka, leżące w Powiecie i Okręgu Gostyńskim, Gubernii Warszawskiej, które graniczą z dobrami: Troszynem, Grabie, Górki, Tokary i rzeką Wisłą, odległe są od miasta Kutna i stacji kolei żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej mil 6 od Płocka mila jedna od Łowicza mil 5. Rozległe są 106 włók, 27 morgów, 297 prętów, na miarę nowopolską, podług pomiaru Jeometry Piotrowskiego z r. 1809; w czem znajduje się: gruntu folwarcznego mor. 356, pręt. 67 łąk mor. 330, pastwisk, mor. 45, lasu włók 50. Intraty cierpią: z ziarna, ogrodów, propinacji, browaru i gorzelni, pachtu krów, młyna wodnego, drzewa z lasów, z pięciu spichrzy murowanych nad Wisłą postawionych, z lądowego od berlinek, placowego za skład drzewa, lichtunku soli, rybołówstwa, kuźni i komornego od lokatorów. Wysiew oziminy wynosi 159 korcy. Szacunek budowli dworskich z ubezpieczenia w Towarzystwie Ogniowem, wynosi rs. 61700 kop. 27. Podatki gruntowe czynią rocznie rs. 347.

Przedaż tę prowadzi Obrońca przy Senacie August Trzetrzewiński, zamieszkały w Warszawie pod Nr. 471 *e.* przy ulicy Rymarskiej, u którego jak również w Kaneelarji Pisarza Trybunału Cywilnego, w Warszawie Wydziału I, zbiór objaśnień i warunki licytacyjne, oraz taksa biegłych przysięgłych, przejrzane być mogą.

Przygotowawcze przysądzenie dóbr powyższych, odbędzie się przed W. Komosińskim Sędzią Trybunału, delegowanym na audjencji Trybunału Cywilnego, w Warszawie pod Nr. 549, Wydziale I. w dniu 9 (21) Maja 1862 r. o godzinie 10tej z rana. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 205,427 kop. 88 3/4.

Warszawa dnia 29 Marca (10 Kwietnia) 1862 r.

August Trzetrzewiński.

Po odbyciu w d. 9 (21) Maja r. b. przygotowawczego przysądzenia, termin do stanowczego przysądzenia na dzień 30 Maja (11 Czerwca) r. b. godzinę 5tą z południa wyznaczony został.

Warszawa dnia 10 (22) Maja 1862 r,

August Trzetrzewiński.

(N. D. 2746) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Z mocy upoważnienia Prezesa Trybunału Cywilwinlego tutejszego, sprzedane będą przez publiczną licytacją w Warszawie w domu pod Nr. 990 w dniu 22 Maja (3 Czerwca) r. b. i dni następnych zawsze o godzinie 11 z rana ruchomości do spadku po zmarłym Michale Przygockim pozostałego należące jako to: meble, garderoba, bielizna, i t. p. sprzęty gospodarskie.

Warszawa d. 16 (28) Maja 1862 r.

Kuczborski Stanisław.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. 2445) *Starszy Pisarz IX Departamentu Rządzącego Senatu.*

Zawiadamia Antoniego Radzymińskiego z pobytu niewiadomego, iż z strony Teresy Sławińskiej wdowy, w odwołaniu się od wyroków Sądu Apelacyjnego w dniu 24 Stycznia (5 Lutego) r. 1862, i Trybunału Cywilnego w Radomiu, w dniu 23 Czerwca (5 Lipca) 1860 r. w przedmiocie sporu rs. 2875 zapadłych, zapozew naprzeciw niemu wydany w dniu 18 (30) Kwietnia r. b. w Kancelarji Naczelnego Prokuratora złożony został

Warszawa d. 23 Kwietnia (5 Maja) 1862 r.

(2) Radca Stanu, Stanisław Buczyński.

(N. D. 2688) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału II.*

W depozycie Sądu tutejszego, znajduje się koń maści gniadej, lat około 9 mający, oraz kożuch i worek, które to rzeczy zapewno z kradzieży pochodzą, bowiem posiadacz ich przy zatrzymaniu go ucieczką ratował się. Wzywa przeto prawego ich właściciela, aby z dowodami usprawiedliwiającemi własność, najdalej w przeciągu dni 30 od daty tego ogłoszenia do Sądu zgłosił się, po upływie bowiem tego terminu, rzeczy na Skarb spieniężone zostaną.

Warszawa dnia 9 (21) Maja 1862 r.

Sędzia Prezydujący, Moczydłowski,

(N. D. 2678) *Sąd Policji Prostej Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału I.*

W dniu 24 Kwietnia (6 Maja) r. b. w sieni domu Nr. 1797*b* porzucono dziecię płci męzkiej wyznania Mojżeszowego przeszło trzy kwartały mieć mogące obwinięte tylko w pieluchy białe, które dozorowi bóżniczemu na wychowanie oddane zostało. Ponieważ z przeprowadzonego śledztwa tak rodzice jako też sprawce porzucenia wyśledzeni dotąd nie zostali, zatem wzywa każdego ktoby miał jaką wiadomość w tym względzie: aby takową Sądowi naszemu lub Sądowi Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału I. udzielić raczył.

Warszawa d. 8 (20) Maja 1862 r.

p. o. Podsędka,

Asesor Kolegialny, Kwiatkowski.

(N. D. 2669) *Sąd Poprawczy Wydziału Kaliskiego.*

Zapozywa Analizę Fromel lat 28 wieku liczącą, Ewangeliczkę, z służby utrzymującą się, ostatnio w mieście Kole; tudzież Rozalję Stołowicz Star. lat 22, wieku liczącą, również utrzymującą się z służby, ostatnio w m. Pyzdrach, zamieszkałe, a obecnie z pobytu niewiadome, aby się w Sądzie tutejszym do ogłoszenia im wyroku w sprawie własnej zapadłego, w ciągu dni 30 stawiły, gdyż po upływie oznaczonego terminu podług prawa postąpionem będzie.

Tyniec pod Kaliszem d. 10 (22) Maja 1862 r.

Sędzia Prezydujący, Ruprecht.

(N. D. 2668) *Sąd Poprawczy Wydziału Kaliskiego.*

Zapozywa Wiktora Nysler lat 27 wieku liczącego, katolika piekarza, ostatnio w mieście Zagurowie zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, aby się w Sądzie tutejszym do ogłoszenia wyroku, w sprawie własnej zapadłego, w ciągu dni 30 stawił, gdyż po upływie oznaczonego terminu, podług prawa postąpionem będzie.

Tyniec d. 10 (22) Maja 1862 r.

Sędzia Prezydujący, Ruprecht.

LISTY GOŃCZE.

(N. D. 2689) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału I.*

Wzywa wszystkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, ażeby na Jana-Karola dwóch imion Nikodemskiego lat 30 liczącego, katolika, wzrostu małego, oczów niebieskich, włosów blond, twarzy okrągłej, nosa i ust miernych, stałego mieszkańca m. Dąbie, obecnie z pobytu niewiadomego i przed wymiarem karzącej sprawiedliwości ukrywającego się, baczną uwagę zwróciły, w razie dostrzeżenia, ujęły i pod ścisłą strażą Sądowi naszemu lub najbliższemu dostawiły.

Warszawa d. 9 (21) Maja 1862 r.

Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

(N. D. 2649) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Radomskiego.*

Wzywa Józefę Kowalską w gminie Błogie Szlacheckie we wsi Błogie zamieszkałą, ostatecznie już w Szpitalu Sgo Władysława w Opocznie na kuracji przebywającę po wyzdrowieniu i wyjściu z którego to szpitala dzisiaj z pobytu niewiadomą, o brak dozoru nad kobietą brzemienną obwinioną, aby celem złożenia ostatecznego tłomaczenia się w zrobionym jej zarzucie pod skutkami zaocznego postępowania w ciągu dni 30 pod prekluzją w Sądzie tutejszym stawiła się.

Radom dnia 3 (15) Maja 1862 r.

Sędzia Prezydujący,

Asesor Kolegialny, J. Górecki.

(N. D. 2706) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Radomskiego.*

Wzywa władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające aby Wincentego Dyję o kradzież obwinionego ściśle śledzić a po ujęciu najbliższemu Sądowi karnemu dostawić pod strażą zechciały. Rysopis jego następujący lat ma 24, wzrostu dobrego, twarzy okrągłej, oczów ciemnych, włosów ciemnych, nosa miernego, twarzy rumianej, znaków szczególnych żadnych.

Radom dnia 29 Kwietnia (11 Maja) 1862 r.

Sędzia Prezydujący,

Asesor Kolegjalny, Górecki.

(N. D. 2704) *Sąd Policji Prostej Okręgu Kazimierskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości: że w rzece Wiśle w bliskości Twierdzy Iwangorod w punkcie jak rzeka Wieprz wpada do Wisły znaleziono ciało nieżywego człowieka, niemającego na sobie żadnego ubrania, tylko na nogach buty nowe na obcasach, p dkówkami kute, trup przedstawiał męższczyznę, wieku przeszło lat 30, wzrostu miesnego, włosów na głowie czarnych krótkich. Wzywa więc każdego ktoby o nazwisku i pochodzeniu, oraz wypadku śmierci człowieka tego mógł mieć wiadomość stosowne doniesienie Sądowi uczynił.

Kazimierz d. 8 (20) Maja 1862 r.

Podsędek,

Asesor Kolegjalny, Michałowski.

(N. D. 2702) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Piotrowskiego.*

Wzywa wszelkie Władze tak cywilne jako i wojskowe nad bezpieczeństwem i porządkiem kraju czuwające, aby na Juliana Hoffman z profesji ciesielskiej przy ojcu na folwarku Dąbie gminie Pichlice Okręgu Wieluńskim ostatnio zamieszkałego, oraz Marcelego Wierzbickiego, we wsi Radlinie w Ks. Poznańskiem urodzonego we wsi Pichlice Okręgu Wieluńskiem ostatnio zamieszkałego, z własnych funduszy się utrzymującego, o kradzież obwinionych, a przed wymiarem sprawiedliwości ukrywających się, bacznie śledziły, a wrazie ujęcia Sądowi tutejszemu lub najbliższemu odstawić zechciały: Rysopis Juliana Hoffman, katolik, lat ma 22, wzrostu i budowy ciała dobrej, włosów na głowie blond długich, czoła średniego, nosa i ust miernych, twarzy ściągłej, nosi fawory blond, ubrany w stary letni popielaty surdut i spodnie cajgowe. Marceli Wierzbicki lat ma 31, katolik, żonaty, dzietny, budowy ciała średniej, włosów na głowie i wąsów blond, czoła średniego, ust miernych, brody okrągłej.

Piotrków d. 9 (21) Maja 1862 r.

Sędzia Prezydujący,

Asesor Kolegialny, Chmieleński.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 2611)

W fabryce cukru w Ostrowach pod Krośniewicami są pod korzystnemi warunkami do sprzedania **dwa kompletne kotły parowe z należącemi do nich bulierami** z ciśnieniem na trzy atmosfery z drzwiczkami czeluściami z rusztami do paleniska, w stanie do użytku zupełnie zdatnym

Bliżej objaśnić się można, albo na miejscu **w Ostrowach** albo też **w Warszawie** w Kantorze fabryki przy ulicy Leszno Nr 660 na pierwszem piętrze.

(N. D. 2737) Podaje do powszechnej wiadomości: iż bilety Lombardowe wydany za Nr. 30,497 30,477, 30,804 i 30,597 przypadkowo zaginęły.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 13 Czerwca r. 1862 to jest: od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikat biletu wydanym zostanie osobie której nazwisko zapisane w Księgach Dyrekcji. (1)

(N. D. 2631) Podaje do powszechnej wiadomości, iż bilet Lombardowy wydany za Nr. 17,905 przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 6 Czerwca roku 1862 to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisanem w księgach Dyrekcji. (2)

OSTRZEŻENIA.

(N. D. 2739)

Na skutek wyroku Trybunału Cywilnego Gubernii Lubelskiej z d. 18 (30) Kwietnia 1862 r. podpisany Patron przy tymże Trybunale, wzywa niniejszem wszystkie strony interesowane, które mieć mogą pretensje do Władysława Roszkowskiego z tytułu jego urzędowania jako Rejenta Kancelarji Okręgu Kazimierskiego, ażeby z pretensjami swojemi w ciągu trzech miesięcy od daty ogłoszenia tego obwieszczenia zgłosiły się do kaucji przez Ignacego Wessel na urząd tegoż Rejenta wystawionej i w Dziale IV. pod Nr. 12 Wykazu hypotecznego dóbr Głotwin lit. A. w Okręgu Kazimierskim Gubernii Lubelskiej położonych, rzeczonego Ignacego Wessel dziedzicznych w sumie złp. 3000 czyli rs. 450 ubezpieczonej, oraz aby pretensje jakieby mieć mogli prawnie udowodnili, po upływie bowiem zakreślonego terminu, kaucja pomieniona na żądanie Ignacego Wessel wykreśloną zostanie.

Lublin d. 8 (20) Maja 1862 r.

Walentowicz.

(N. D. 2749) Do dzisiejszego Dziennika dołącza się, Wykaz wyciągniętych losem dnia 30 Kwietnia (12 Maja) 1862 r., Numerów Certyfikatów lit. A, wystawionych przez Bank Polski na mocy upoważnienia Rady Administracyjnej z dnia 9 (21) Listopada i 28 Grudnia (9 Stycznia) 1837/8 r. w zamian za Obligacje Cząstkowe z pożyczki 150 miljonowej.

w Drukarni J. Jaworskiego. — Za pozwoleniem Cenzury.